



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 13 (349), 11 września 2024

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Pomagają jako pierwsi



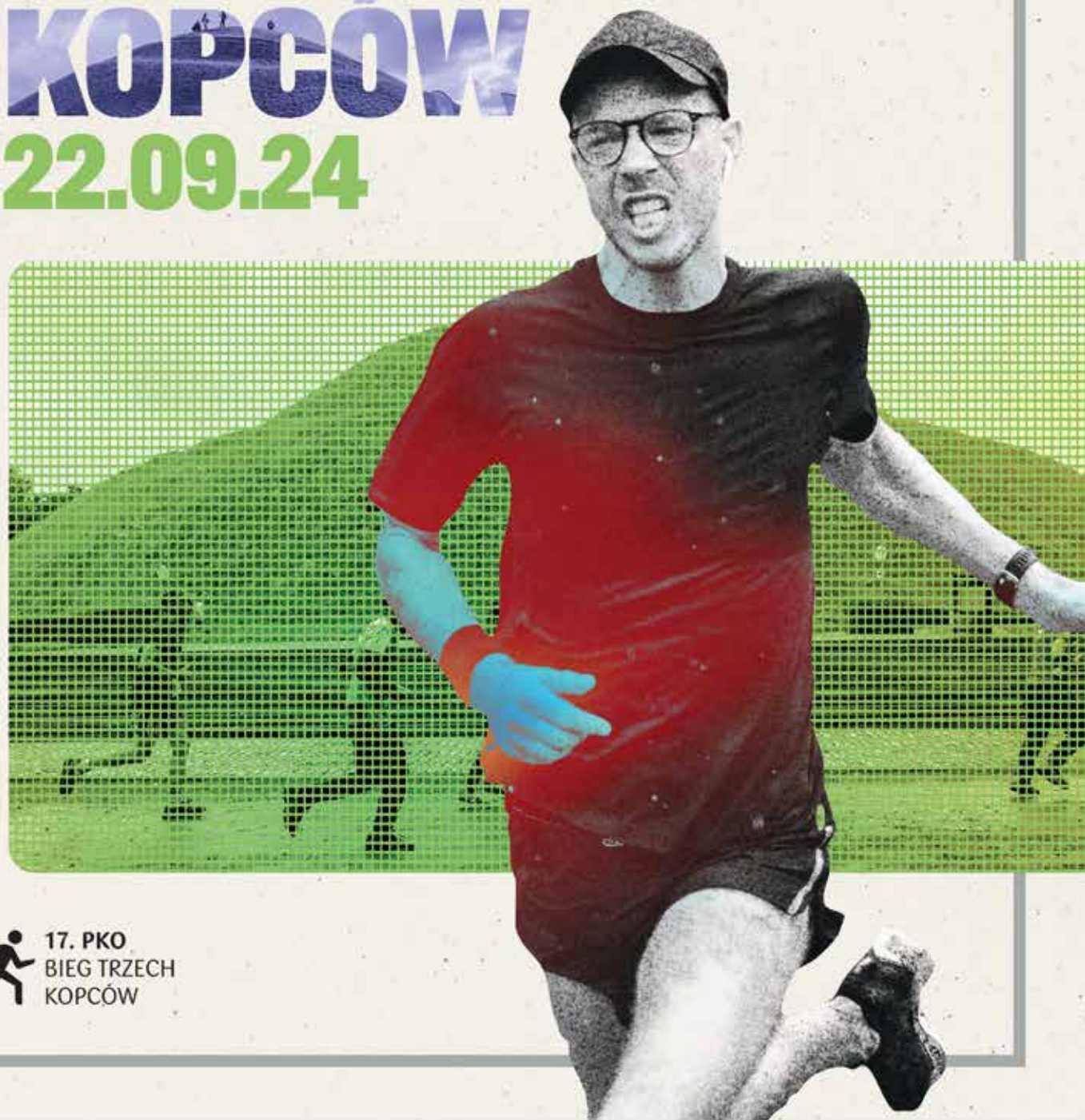
Trzeba opanować emocje
Rozmowa z Aleksandrą Sonik,
strażaczką z OSP Wróznice

Zajrzyj do Huty
Tu naprawdę się dzieje
Nowa Huta ma 75 lat!

 **Kraków**

WWW.BIEGTRZECHKOPCOW.PL

17. PKO BIEG TRZECH KOPCÓW 22.09.24



ORGANIZATOR



SPONSOR TYTULARNY



PARTNER STRATEGICZNY



SPONSOR STRATEGICZNY



SPONSOR TECHNICZNY



SPONSOR



PARTNERZY



Miasto w liczbach

6

Tyle kilometrów będzie mieć pierwszy etap metra obejmujący odcinek od skrzyżowania ulic: Reymonta i Piastowskiej do budowanej obecnie linii tramwajowej KST IV.

8

O tyle rzeźb wzbogacił się ostatnio Smoczy Szlak.

100

Tyle wyprawek szkolnych od Wodociągów Miasta Krakowa SA dostały dzieci z rodzin zastępczych.

36

Tyle lamp, które są przykładem zapomnianej dziś techniki komunalnej – ulicznego oświetlenia gazowego, znajduje się w podcieniach Sukiennic. Właśnie zaczyna się ich konserwacja.

fot. Bogusław Świerkowski



Wrześniowe przyspieszenie

Wrzesień co roku przynosi nam tematyczną „klęskę urodzaju”. W nieco leniwym sierpniu funkcjonujemy jeszcze w trybie wakacyjnym, bo nawet jeśli pracujemy, to nie mamy obowiązków szkolnych naszych dzieci, a wieczory są tak jasne, że zyskujemy dodatkowe godziny każdego dnia. Za to wrzesień – ten ma tempo! Szkoła, praca, nowe rozkłady jazdy, nowe remonty i budowy (albo stare), zebrania w szkole i dodatkowe zajęcia dla dzieci... Naprawdę sporo trzeba ogarnąć we wrześniu.

I trochę to widać po naszej gazecie, bo chcieliśmy zmieścić w tym wydaniu wiele informacji i propozycji dla krakowian. Choć sam temat główny numeru jest dość nieoczywisty. Tym razem postanowiliśmy przybliżyć Państwu działalność krakowskich Ochotniczych Straży Pożarnych. Mało kto wie, że mamy ich w Krakowie dwanaście! I należą do nich naprawdę wyjątkowe

osoby, które – nieraz z pokolenia na pokolenie – kierują się altruizmem i bezinteresowną chęcią pomocy drugiemu człowiekowi. Zachęcam do lektury i tekstu „Pomagają jako pierwsi”, i rozmowy z Aleksandrą Sownik, która opowiada o swojej pracy i motywacji, jaka pchnęła ją do pełnienia tej strażackiej misji.

A co jeszcze można znaleźć we wrześniowym wydaniu? Zapowiedzi krakowskich pikników, premier teatralnych, konkursów, festiwali, głosowania w ramach budżetu obywatelskiego, Wielkiej Lekcji Ekologii, Biegu Trzech Kopców, przeglądów rowerowych, jubileuszów... Właśnie. Szczególną uwagę warto zwrócić na atrakcje w Nowej Hucie, która w tym roku świętuje swoje 75. urodziny.

Zachęcam też, by w ferworze wrześniowych zajęć nie zapomnieć o zapoznaniu się z ofertą sportową, kulturalną i edukacyjną, którą przygotowały – nie tylko dla najmłodszych – krakowskie ośrodki, placówki czy fundacje. Mamy to szczęście, że w Krakowie naprawdę jest w czym wybierać. Klęska urodzaju!

Trzymając kciuki za Państwa trafne wybory, życzę przyjemnej lektury!

Beata Klejbuk-Goździalska

Kraków

21 września 2024
(sobota)

ALEKSANDER MISZAŁSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

GRAVITY

Nikoł Rusketos i grecki zespół Orfeusz

Podgórska
JESIEŃ
KULTURALNA

Powitanie jesieni na Rynku Podgórskim

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Szczegóły na ckpodgorza.pl

Kobranocka

ORGANIZATORZY: PARTNER: PATRONI MEDIALNI: SPONSORZY:

Spis treści

5. W skrócie
6. Dzieje się

OSP

8. Pomagają jako pierwsi
11. Trzeba opanować emocje – rozmowa ze strażaczką Aleksandrą Sonik

MIASTO

12. Zaczynj od siebie! Festiwal KultURO ratuje życie
13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
13. Jest plan na metro

EKOLOGIA

14. Rodzinnie, aktywnie, edukacyjnie
14. Krakowska Akademia Klimatu – zapisy już trwają!
15. Park Złocień zaprasza!
15. Ochrona różnorodności przyrodniczej
16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**

SPORT

18. Trenuj w Krakowie
18. Bieg Trzech Kopców tuż, tuż

KULTURA

19. Dziecko studentem? To możliwe!
20. Widziane z Krzysztoforów – felieton Ryszarda Kozika
21. Jesień rozpocznie się w Podgórzu!
22. Partnerstwo miast trwa już 45 lat

NOWA HUTA

23. Przywitaj jesień z Panem Dynią
23. Piknik historyczny w Forcie „Mistrzejowice”
24. Zajrzyj do Huty
25. Świątujemy jubileusz Nowej Huty

DLA SENIORÓW

25. Kraków w obiektywie Seniora
26. Opieka nad niesamodzielnymi bliskimi

RADA MIASTA KRAKOWA

27. Tu nie ma rutyny – rozmowa z Jakubem Koskiem, Przewodniczącym RMK

HISTORIA

28. Proces zbrodniarzy z ul. Kącik – felieton Michała Kozioła
29. Kalendarium krakowskie
30. „Pożegnanie lata” w Nowej Hucie
30. Sprawdź swój rower



str. 8



str. 11



str. 18



str. 19



str. 23



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 330, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Oktadka: archiwum OSP Tyniec
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i taniament: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następných tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogilskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukáže się: 25 września 2024 r.

Czas na głosowanie!

Od 13 do 27 września można głosować na pomysły zgłoszone w 11. edycji budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy mają dwa tygodnie, aby wybrać najciekawsze projekty miejskie i dzielnicowe. Podobnie jak w ubiegłych latach będzie można głosować na sześć różnych projektów. Po trzy głosy można oddać zarówno na projekty o zasięgu dzielnicowym (w dzielnicy zamieszkania), jak i na zadania ogólnomiejskie.

Najwyżej oceniony przez głosującego projekt zadania otrzymuje trzy punkty, a najniżej – jeden punkt.

Jak zagłosować?

Wiek głosujących nie ma znaczenia, więc do dzieła! Głosować można elektronicznie lub osobiście poprzez kartę do głosowania w wybranym punkcie. Wykaz punktów i szczegóły dotyczące ich funkcjonowania są dostępne na stronie: budzet.krakow.pl.

Aby zagłosować elektronicznie, należy zarejestrować się na stronie: budzet.krakow.pl, podając swoje dane: imię i nazwisko, adres zamieszkania i numer PESEL (lub w wypadku jego braku datę urodzenia i płeć, numer telefonu komórkowego oraz numer i nazwę dzielnicy zgodnie z adresem zamieszkania). Głosowanie przez internet

wiąże się z koniecznością potwierdzenia założenia konta poprzez SMS.

Jeżeli głosowaliśmy elektronicznie już w poprzednich latach, nie trzeba zakładać nowego konta, wystarczy zalogować się, podając adres e-mail oraz hasło.

Wyniki głosowania poznamy do 31 października. (EF)



Szybki konkurs

Po przerwie wakacyjnej proponujemy wyjście na spektakl „Dziewczyna w ogniu” w Teatrze Groteska, który odbędzie się 14 września o godz. 18.00. Trzeba wykazać się refleksem, gdyż wymagana jest szybka reakcja: na odpowiedzi czekamy tylko do 12 września!

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie: „Ile lat ma Martyna, główna bohaterka opowieści i jaka jest jej charakterystyczna, niezwykła cecha?”.

Odpowiedzi prosimy wysłać na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

 **Kraków**



dr **Gabriela Olszowska**
Małopolski Kurator Oświaty

**GOŚĆ
SPECJALNY**



dr **Agnieszka Staniszevska**
językoznawczyni
dyrektor Biblioteki Kraków



dr **Artur Czesak**
językoznawca
juror festiwalu regionalnych

Sł z Krakowa Słowa

czyli królewskie i niekrólewskie rozmowy o języku (na wes^oto)

17 września |wtorek| 2024, godz. 18.00

Biblioteka Kraków | Filia nr 21, ul. Królewska 59

Bohaterami będą:

**preparatka, leniuszek, celer, tercjan, gumka do mazania,
zastrugaczka — rozmawiamy w duchu *Witaj, szkoło!***

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



**Biblioteka
Kraków**



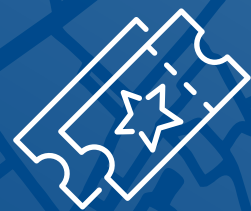
KRAKÓW
MIASTO LITERATURY
UNESCO

**Radio
Kraków**

www.biblioteka.krakow.pl

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



13 września

Sąsiedzkie igrzyska

Klub Dukat (os. Grębatów, ul. Styczna 1) zaprasza na sąsiedzką odświeżoną przyjacielską rywalizację!

Nie zabraknie aktywności ruchowych i dobrego humoru.

14 września

Święto Zgody!

Klub Zgody (os. Słoneczne 16) organizuje rodzinny piknik. W programie animacje dla dzieci, Giga Bańki, strefa relaksu oraz warsztaty.

17 września

Neonowe bieganie

Ośrodek Kultury Norwida zaprasza na biegowy rekonesans neonowej trasy biegowej. Do pokonania 4 km. Zapisy na: promocja@okn.edu.pl.

18 września

W starych nutach babuni

W koncercie na scenie Centrum Kultury Podgórze sopranistka Dorota Helbin przypomni przeboje m.in. Ludwika Starskiego, Jerzego Petersburskiego i Andrzeja Własta.

20 września

Czardaszem przez operetkę

W Nowohuckim Centrum Kultury zabrzmia pełne temperamentu czardasze, które artyści zaprezentują w różnych wersjach i konwencjach scenicznych. Wszystko w wykonaniu gwiazd scen operetkowych.

22 września

Sinfonietta Cracovia na nowy sezon

W Filharmonii Krakowskiej miejska orkiestra zainauguruje nowy sezon artystyczny koncertem z utytułowaną pianistką Aleksandrą Świąt. W programie m.in. muzyka Andrzeja Panufnika.

24 września

U Norwida na urodzinach

Zapraszamy na spacer, podczas którego poznacie Norwida, słuchając jego utworów, i ułożycie sobie swój własny wizerunek poety. Zapisy: nhlab@okn.edu.pl.

10–29 września

Łykacz czasu

Na wystawie w Białej Galerii NCK wystawa części dorobku malarskiego Mariusza Mikołajka, łącznie 40 obrazów w większości po raz pierwszy prezentowanych publicznie.

**14, 15, 21, 22, 28
września**

Kraków na okrągło

U progu jesieni cykl spacerów z przewodnikami organizowany przez Krakowskie Forum Kultury nabiera kulturalnego odcienia: będzie o młodych artystach, kinach i gazetach.

Wykaż się inicjatywą i złóż wniosek

W ramach tegorocznej edycji Inicjatywy Lokalnej mieszkańcy Krakowa do tej pory złożyli 33 wnioski. Wśród proponowanych przedsięwzięć dominują projekty dotyczące zieleni, integracji społecznej, sportu i czasu wolnego. Część inicjatyw już zrealizowano, część jest w trakcie, a reszta pozostaje w fazie oceny.

W tym roku na realizację Inicjatywy Lokalnej Miasto przeznaczyło 195 tys. zł. Nabór prowadzony jest do wyczerpania puli dostępnych środków, dlatego wciąż można wspólnymi siłami – urzędu i mieszkańców – zrealizować ciekawe przedsięwzięcie.

Wnioskodawca określa swój wkład pracy społecznej i jest głównym motorem realizacji zadania. W odróżnieniu od budżetu



Tradycyjnie dominują projekty związane z zielenią / fot. archiwum UMK

obywatelskiego inicjatywa lokalna jest realizowana przez mieszkańców, to oni są zarazem wnioskodawcą i realizatorem, natomiast Urząd wspiera ich organizacyjnie lub rzeczowo. Gmina może np. kupić materiały lub sfinansować usługi, udostępnić salę czy wypożyczyć niezbędny sprzęt. Mieszkańcy, którzy widzą potrzebę działania, mają pomysł i chcą zaangażować do współpracy

społeczność lokalną, muszą we wniosku określić swoje zasoby oraz potrzeby. Powinni też pamiętać, że przy realizacji przedsięwzięcia nie mogą czerpać zysku.

Informacje o wdrażanych inicjatywach można znaleźć na stronie: obywatelski.krakow.pl, w zakładce: inicjatywa lokalna lub na profilu Miejskiego Centrum Dialogu na FB. (EF)

Zgubiłeś/znalazłeś? Gdzie to zgłosić?

Klucze, portfele, plecaki, aparaty wypełniają półki Biura Rzeczy Znalezionych UMK. Warto tam się zgłosić zarówno, gdy szukamy czegoś, co zgubiliśmy na terenie miasta, jak i gdy znajdziemy czyjąś zgubę.

Biuro Rzeczy Znalezionych prowadzone przez Wydział Spraw Administracyjnych działa przy ul. Wielickiej 28a, I piętro, pok. 114. Biuro jest czynne od godz. 7.40 do 15.30. Przyjmuje znalezione na terenie Krakowa rzeczy o wartości szacunkowej powyżej 100 zł. Warto zaznaczyć, że pieniądze, które w ciągu dwóch lat nie zostaną odebrane przez właściciela, stają się własnością osoby, która je znalazła. W przypadku braku danych znalazcy pieniądze stają się własnością Miasta. Z kolei przedmioty,

które po upływie terminu dwóch lat stały się własnością Miasta, przekazywane są na sprzedaż.

Wszelkie informacje o rzeczach znalezionych można uzyskać:

- mailowo pod adresem: brz@um.krakow.pl
- telefonicznie: 12 616-57-11, 12 616-56-82
- przez ePUAP: skrytka podawcza Urzędu Miasta Krakowa /UMKr/SkrytkaESP
- za pośrednictwem formularza zapytania o rzecz znaną lub formularza pisma ogólnego kierowanego do Urzędu Miasta Krakowa.

Listę znalezionych rzeczy oraz szczegóły dotyczące funkcjonowania jednostki można znaleźć na stronie: bip.krakow.pl. (red.)

Konkurs Variété

Nasza druga propozycja teatralna to zaproszenie na monodram „Najszcześniejszy

Dzień” w Teatrze Variété (1 października, godz. 19.00). Oto pytanie: „Co to jest monodram?”. Odpowiedzi prosimy wysłać do 16 września na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

Zbliża się IV Kongres Polityki Miejskiej i Regionalnej

W dniach 7–8 października Kraków stanie się miejscem najważniejszej debaty o przyszłości polskich miast i miasteczek. W Centrum Konferencyjnym „Fabryczna 13” odbędzie się IV Kongres Polityki Miejskiej i Regionalnej.

To największe w Polsce forum poświęcone tworzeniu i wdrażaniu polityk miejskich i regionalnych oraz integracji różnych środowisk (naukowo-eksperymentalnych, biznesowych, politycznych, samorządowych i pozarządowych) wokół najważniejszych wyzwań rozwojowych do roku 2050. Nadchodzący kongres odbędzie się pod hasłem „Polska wielu prędkości? Strategiczne wyzwania rozwojowe polskich miast i regionów”.

Podczas Kongresu przedstawiciele różnych środowisk i branż wspólnie zastanowią się, jak najlepiej wspierać rozwój średnich

miast oraz mniejszych miasteczek, które inwestycje są dla nich kluczowe, aby tworzyły zintegrowaną sieć, a nie odizolowane wyspy.

W ramach kongresu przewidziano liczne panele poświęcone takim zagadnieniom jak: rewitalizacja, rozwój kraju, regionów i miast, metropolie + ośrodki regionalne, Smart City, ośrodki subregionalne.

IV Kongres Polityki Miejskiej i Regionalnej jest wydarzeniem bezpłatnym, z ograniczoną liczbą miejsc. Szczegóły oraz rejestracja poprzez formularz dostępny na stronie: kongres.miasta.pl/rejestracja. Wydarzenie jest organizowane przez Obserwatorium Polityki Miejskiej i Regionalnej, Instytut Rozwoju Miast i Regionów oraz Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. (KM)



Pomagają jako pierwsi

OSP Tyniec to największa jednostka w Krakowie / fot. archiwum OSP Tyniec

Tadeusz Mordarski

Często są pierwsi na miejscu zdarzenia. Zazwyczaj to oni biorą w swoje ręce odpowiedzialność za ludzkie życie. Reanimują, gaszą pożary, poszukują ludzi, wyciągają ofiary wypadków z zakleszczonych pojazdów, usuwają skutki wichur, pomagają walczyć z powodzią. W Krakowie działa 12 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, które skupiają ponad 300 członków.

Jednym ze strażaków ochotników jest Stanisław Kozioł, z zawodu pracownik służby bhp. W Krakowie służy w OSP Wróźenice. – Może to zabrzmieć patetycznie, ale jestem w OSP z chęci pomocy innym ludziom i poszerzenia wiedzy na temat bezpieczeństwa – mówi. Zresztą wszyscy strażacy, z którymi rozmawialiśmy, podkreślają to samo: chcą nieść pomoc innym. – To jest ich wewnętrzna potrzeba, wyższa forma wolontariatu, bo narażają własne życie, poświęcają własne zdrowie, by pomóc ludziom, których czasem w ogóle nie znają –

dodaje Marek Sobieraj, strażak ochotnik i prezes OSP Tyniec.

Szybsze bicie serca

Druhowie OSP to ludzie, którzy na co dzień pracują w innych profesjach. Mają rodziny, obowiązki i zainteresowania. Ale gdy dostają informację o zdarzeniu, są w stanie rzucić wszystko i w kilka minut wyruszyć na akcję. – Zazwyczaj informację o tym, że ktoś potrzebuje pomocy, dostajemy w formie SMS lub w aplikacji w telefonie, wówczas słychać takie specyficzne wycie syreny.

Wtedy serce zaczyna bić szybciej, a w żyłach płynie adrenalina – opisuje Stanisław Kozioł. Ochotnicy pędzą do remizy, skąd mogą wyruszyć, by nieść pomoc. Czasem są gotowi w trzy minuty, czasem w pięć, a czasem... natychmiast! – Obchodziliśmy 90-lecie naszej jednostki we Wróźenicach. Trwała właśnie uroczystość i nagle zawyła syrena. Większość osób myślała, że to jakaś „pokazówka”, a okazało się, że to prawdziwa akcja ratunkowa. Strażacy natychmiast zamienili mundury galowe na stroje bojowe i pojechali na miejsce zdarzenia – opowiada



Druhowie OSP to ludzie, którzy na co dzień pracują w innych profesjach. Mają rodziny, obowiązki i zainteresowania. Ale gdy dostają informację o zdarzeniu, są w stanie rzucić wszystko i w kilka minut wyruszyć na akcję.

Ratownictwa Specjalistycznego Kraków. – Gdy się spojrzy na mapę, doskonale widać, że jednostki ulokowane są głównie na obrzeżach miasta, gdzie dojazd Państwowej Straży Pożarnej może zająć nawet kilkadziesiąt minut, bo nierzadko strażacy muszą pokonać nawet kilkanaście kilometrów. Tymczasem ochotnicy często niemal natychmiast mogą być na miejscu. A zdarza się, że o ludzkim życiu decydują sekundy. Dzieje się tak np. wtedy, gdy trzeba przeprowadzić reanimację – mówi Wojciech Ruśniak, prezes Powiatowego Związku OSP Kraków-Grodzki i prezes OSP Kościelniki.

Trudniej o ochotników

Obecnie OSP w Krakowie skupia ponad 300 członków, którzy utrzymują stałą gotowość na wypadek nagłych katastrof, pożarów, powodzi i innych zdarzeń. – Musimy wspólnie dbać o to, by było nas jak najwięcej, bo wtedy mamy więcej możliwości niesienia pomocy – podkreśla Marek Sobieraj. Kierowana przez niego OSP Tyniec należy do najliczniejszych jednostek w stolicy Małopolski. Prezes twierdzi jednak, że coraz trudniej jest zebrać ekipę, zwłaszcza w dużych polskich miastach. – Ludzie gonią za pieniędzmi, wypełniają obowiązki w pracy czy w domu, mają swoje zajęcia, zainteresowania, mogą wziąć udział w różnych wydarzeniach, więc nie starcza im czasu na bezinteresowną pomoc osobom, których nie znają. Dawniej było łatwiej zmobilizować ochotników, bo ludzie nie mieli aż tylu innych zajęć, a OSP dawała wiele możliwości spotkań i spędzania czasu. Dziś trudno jest odciągnąć kogoś od komputera na rzecz pracy dla dobra wspólnego – mówi Sobieraj. Na przykładzie swojej jednostki pokazuje jednak, że są także i tacy, którzy garną się do OSP, czasem łączy ich już jako dzieci. – W OSP Tyniec mamy bardzo wielu młodych ludzi i to daje nadzieję. Poza tym staramy się rozwijać. Mamy choćby łódź ratowniczą z sonarem do poszukiwania osób zaginionych pod wodą, co znacznie poszerza wachlarz naszych możliwości niesienia pomocy – podkreśla szef OSP Tyniec. ▶



Jednostka w Tyncu posiada na wyposażeniu także łódź z sonarem / Fot. archiwum OSP Tyniec

nasz rozmówca. Dodaje, że największą satysfakcję ma po akcji, gdy wie, że wszystko dobrze się skończyło. – Do końca życia nie zapomnę tego wspianego uczucia, gdy po akcji reanimacyjnej dostałem informację, że ratowana przeze mnie osoba wraca do zdrowia. Trudno opisać słowami to, co wtedy czułem – mówi pan Stanisław.

Pierwsi na obrzeżach

W Krakowie funkcjonuje 12 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. – Pozornie OSP kojarzy się z wioskami, ale musimy pamiętać, że Kraków na przestrzeni lat się rozrastał, wchłaniając właśnie okoliczne wioski, w których były silne ośrodki strażackie – przypomina Antoni Fryczek, Sekretarz Miasta Krakowa. Dziś w naszym mieście działają więc jednostki: OSP Kostrze, OSP Kościelniki, OSP Przylasek Rusiecki, OSP Tonie, OSP Tyniec, OSP Wolica, OSP Wróżeńce, OSP Wyciąże, OSP Zbydniowice, OSP Przewóz, OSP Bieżanów i OSP Grupa

► Przegląd sprzętu

Właściwie wszystkie jednostki w Krakowie dysponują już nowoczesnym lub w miarę nowym sprzętem. – Przed laty samochody miały blisko 50 lat. Bardziej niż na akcje nadawały się do muzeum pożarnictwa lub ratownictwa. Teraz mamy nowoczesne wozy – mówi prezes Ruśniak. Łącznie krakowskie jednostki posiadają 25 samochodów pożarniczych i 7 przyczep. Osiem jednostek zostało wyposażonych w sprzęt ratownictwa drogowego: narzędzia hydrauliczne, które są wykorzystywane w trakcie wypadków samochodowych. Z kolei todzie należące do OSP Tyniec oraz OSP Bieżanów zabezpieczają obszary wodne, natomiast quady będące na stanie OSP Wolica i OSP Bieżanów umożliwiają szybki dojazd w miejsca niedostępne dla samochodów pożarniczych. W naszej gminie szczególne miejsce zajmuje jednostka OSP Grupa Ratownictwa Specjalistycznego, która uczestniczy w poszukiwaniu osób zaginionych. Korzysta ona z pomocy psów: dwóch rasy owczarek niemieckiej i dwóch rasy border collie.

Straż pomaga Miastu, Miasto straży

– Wyraźnie widać, że dziś OSP w naszym mieście przeżywa drugą młodość – mówi sekretarz Fryczek. Dzieje się tak m.in. dzięki nakładowi finansowemu z budżetu Miasta. Tylko w ubiegłym roku Gmina przeznaczyła 871 500 zł na podstawowe zadania związane z utrzymaniem gotowości bojowej jednostek. Ponadto w ubiegłym roku w ramach zadań inwestycyjnych Miasto oddało do użytku

nowo wybudowaną remizę OSP Przewóz, zmodernizowało ogrodzenie OSP Przylasek Rusiecki, współfinansowało zakup samochodu pożarniczego dla OSP Tonie, zakupiło samochód pożarniczy dla OSP GRS, zakupiło quada dla OSP Wolica i inne. Z kolei w tym roku Gmina przeznaczyła na OSP już ponad 900 tys. zł, a ponadto udzieliła gwarancji fi-

Gdyby ktoś na własne oczy chciał się przekonać, jak działają strażacy (zarówno ochotnicy, jak i ci zawodowi), to okazja będzie już w niedzielę (15 września). Na krakowskich Błoniach odbędzie się Dzień Bezpieczeństwa.

nansowej na zakup nowego samochodu dla OSP Zbydniowice, dofinansuje też zakup narzędzi hydraulicznych ratownictwa drogowego, remont dachu remizy OSP Bieżanów i inne. – W ostatnich latach bardzo pomógł nam też budżet obywatelski. Dziękujemy mieszkańcom, bo to ich głosy sprawiają, że nasze projekty zajmują czołowe miejsca i są realizowane. Możemy doposażyć remizy i wymieniać stary sprzęt ratujący życie – mówi Wojciech Ruśniak.

OSP nie ma innego finansowania niż to ze składek własnych ochotników oraz dotacji ze strony Gminy. – Straż pożarna pomaga innym, ale my, jako Miasto, musimy

zapewnić, aby niesienie tej pomocy było bezpieczne dla druhów – mówi sekretarz Fryczek. Podkreśla, że to, co krakowianie zyskują dzięki działalności OSP, jest nie do przecenienia. – Dwanaście jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej to przede wszystkim olbrzymi zasób kadrowy i sprzętowy, z których miasto może korzystać w sytuacjach kryzysowych. Oczywiście, najważniejsi są ludzie, a w tym przypadku są to osoby, które mają określony algorytm działania. Jeśli zwracamy się do nich z prośbą o pomoc, to otrzymujemy natychmiastową odpowiedź i reakcję, co już wielokrotnie sprawdziliśmy choćby przy okazji miejscowych podtopień. Poza ludźmi mamy do dyspozycji cały sprzęt, np. samochody ratowniczo-gaśnicze, przyczepy czy todzie, których możemy użyć jako wsparcia dla służb państwowych – wylicza sekretarz. Podkreśla, że Miasto zyskuje również na działaniach społeczno-kulturalnych OSP, które funkcjonują głównie na obrzeżach Krakowa. – Tam trudniej z dostępem choćby do wydarzeń kulturalnych, a remizy są centrami skupiającymi społeczność lokalną poprzez organizację różnych imprez – twierdzi.

Dzień Bezpieczeństwa

Gdyby ktoś na własne oczy chciał się przekonać, jak działają strażacy (zarówno ochotnicy, jak i ci zawodowi), to okazja będzie już w niedzielę, 15 września. Na krakowskich Błoniach odbędzie się Dzień Bezpieczeństwa. Nie zabraknie atrakcji dla całych rodzin. Strażacy już zapowiedzieli, że na miejscu pojawią się z wozami, drabinami czy węzami oraz zaprezentują dynamiczny pokaz akcji ratowniczo-gaśniczej. Najlepsi wezmą udział w zawodach pożarniczych, obejmujących ćwiczenia bojowe. Ale to nie koniec atrakcji! Na największej miejskiej łące nie zabraknie także pokazów, filmów i prezentacji związanych z bezpieczeństwem. Poza strażakami swoje stanowiska będą mieć Wojska Obrony Terytorialnej, Pogotowie Ratunkowe, Policja, Straż Miejska oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, Wodociągi Krakowskie, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej oraz Krakowski Holding Komunalny czy też Wojskowa Jednostka Specjalna NIL. – Zapraszamy krakowian, by zobaczyli sprawność służb zapewniających im bezpieczeństwo oraz nabyli wiedzę w zakresie bezpiecznych zachowań czy udzielania pierwszej pomocy – mówi Antoni Fryczek. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 13.00 i potrwa do godz. 17.00.

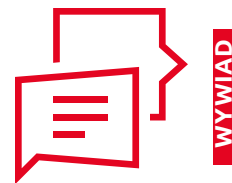


Zapraszamy 15 września na Dzień Bezpieczeństwa na krakowskich Błoniach / Fot. archiwum OSP Przewóz



Aleksandra Sonik

pracuje w straży pożarnej jednego z krakowskich zakładów tytoniowych. Związana jest z OSP Wróźenice oraz jest członkiem Związku OSP RP Kraków – Grodzki. Angażuje się w akcje charytatywne, organizuje „Strażackie serduszko dla WOŚP”



Trzeba opanować emocje

Aleksandra Sonik na co dzień pracuje w zakładowej straży pożarnej w Krakowie. Wcześniej, już jako nastolatka, angażowała się w służbę w Ochotniczej Straży Pożarnej Wróźenice. Jest pierwszą kobietą w Krakowie, która zdobyła uprawnienia do kierowania potężnymi wozami strażackimi (prawo jazdy typu C i E). W rozmowie z Tadeuszem Mordarskim zdradza tajemnice związane ze służbą w straży.

Czy często słyszy Pani pytanie: jak to jest być kobietą w straży pożarnej?

Aleksandra Sonik: (śmiech) Samego pytania zbyt często nie słyszę, ale gdy ludzie dowiadują się, że pracuję w straży, reagują z lekkim niedowierzaniem, a nawet zaskoczeniem. Na pewno wzbudza to w nich dodatkowe emocje, bo jednak stereotyp jest taki, że strażak to mężczyzna. No i wtedy pojawiają się pytania typu: co tam robisz? Ogólnie reakcje ludzi są bardzo miłe. Jako kobieta bardzo dobrze czuję się w straży: czy to w OSP, czy teraz, w zakładowej. Cieszy mnie też, że jest nas, dziewczyn, coraz więcej i pokazujemy, że dajemy radę w tak ciężkim zawodzie. Moim zdaniem w straży kluczowa jest umiejętność działania pod presją. Gdy jedziemy do akcji, pojawiają się różne emocje i dużo stresu, który trzeba opanować. Bywa też nerwowo.

Co Pani czuje, gdy wyją syreny?

AS: Wyrzut endorfin w całym organizmie. Jestem skupiona na tym, że ktoś potrzebuje pomocy, bo przecież syreny nie wyją bez powodu. Pamiętam taką niedzielę, że mieliśmy w OSP pięć akcji z rzędu: od rana do nocy. Nie mieliśmy czasu nawet, by się umyć albo coś zjeść.

Była chyba Pani skazana na to, by pracować w straży...

AS: Jedni swoim dzieciom dają firmy czy przedsiębiorstwa, drudzy dają pasję. Jeden z moich dziadków był założycielem OSP w Pobiedzianach, a drugi we Wróźenicach. Mama pracowała w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie. Tata był zawodowym strażakiem, a gdy przeszedł na emeryturę, zaangażował się w działania OSP. Całe moje rodzeństwo angażowało się w życie straży we Wróźenicach. Dość szybko zaczęłam przychodzić do remizy, miałam wtedy jakieś 14 lat. Najpierw pomagałam w zadaniach porządkowych czy reprezentacyjnych, brałam udział w zawodach. Gdy skończyłam kursy strażackie, zaczęłam wyjeżdżać na działania ratunkowe.

Którą akcję zapamięta Pani do końca życia?

AS: Jest jedna, która mnie bardzo poruszyła. Zresztą bardzo długo ukrywałam ją choćby przed mamą. Miałam 19 lat. O godz. 3.00 w nocy wyjechaliśmy do pożaru pustostanu. Przyjechało kilka jednostek. Opróżniliśmy już całą cysternę i razem z kolegą stwierdziliśmy, że idziemy się napić wody. Zrobiliśmy dosłownie trzy kroki i nagle, dokładnie w miejscu, w którym wcześniej staliśmy, runął strop.

I jest jeszcze druga akcja, która wpłynęła na moją przyszłość. Była jesień. Zawył syrena i dostaliśmy zgłoszenie o zakleszczeniu nogi na maszynie rolniczej. Po przyjeździe na miejsce musieliśmy wezwać pogotowie, uwolnić osobę poszkodowaną i przygotować miejsce lądowania śmigłowca. Po przetransportowaniu pacjenta zaczęłam się zastanawiać, co dzieje się z tą osobą. Dzięki tej akcji zainteresowałam się medycyną i postanowiłam się uczyć w tym kierunku. Dziś studiuje pielęgniarstwo.

W OSP nie działa się dla pieniędzy. A więc po co?

AS: Z chęci niesienia bezinteresownej pomocy innym. Pewnie jeszcze z 10 lat temu powiedziałabym, że chcę zbawić świat. Dziś wiem, że całego świata nie zbawię, nie pomogę

wszystkim. Ale czuję ogromną satysfakcję, gdy mogę komuś pomóc lub nawet uratować życie czy mienie. Jest mi ogromnie przykro, gdy na krakowskich ulicach ludzie przechodzą obojętnie obok osób, które prawdopodobnie potrzebują pomocy. Zawsze staram się podejść, sprawdzić, czy dana osoba ma zachowane funkcje życiowe. Bardzo motywują mnie słowa wypowiedziane przez Alberta Einsteina: „tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia”. To moje motto, którym kieruję się od ponad 20 lat.

Jako kobieta bardzo dobrze czuję się w straży: czy to w OSP czy teraz, w zakładowej. Cieszy mnie też, że jest nas, dziewczyn, coraz więcej i pokazujemy, że dajemy radę w tak ciężkim zawodzie.

Zacznij od siebie!

FESTIWAL KultURO ratuje życie

21 września rozpocznie się 10. edycja Festiwalu KultURO, organizowanego przez Fundację Urodzeni-Zdrowi. Ta cenna inicjatywa promująca zdrowie oraz profilaktykę chorób układu moczowego odbywa się pod hasłem „Zacznij od siebie!”.

Tegoroczne hasło szczególnie podkreśla, jak ważne są regularne badania i dbałość o własne zdrowie – które mogą uratować życie. Festiwal oferuje szeroki zakres działań edukacyjnych, w tym akcje profilaktyczne, spotkania z ekspertami, bezpłatne konsultacje urologiczne oraz badania, które mogą pomóc w wykrywaniu chorób na wczesnym etapie.

Z każdym rokiem rośnie świadomość potrzeby takich inicjatyw, zwłaszcza wobec rosnącej liczby zachorowań na nowotwory układu moczowego. Jednak profilaktyka zdrowia często bywa bagatelizowana, dlatego Festiwal KultURO jest ważną i cenną inicjatywą.

Koncerty, konsultacje, dni otwarte

Organizatorzy zachęcają wszystkich do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu. 21 września w Fortach Kleparz odbędzie się rockowy koncert inauguracyjny. Przez pięć dni, od 23 do 27 września, działać będzie infolinia, na której urolodzy będą odpowiadać na pytania dotyczące chorób układu moczowego. Dni otwarte

w gabinetach urologicznych w Krakowie zaplanowano od września do listopada, co daje mieszkańcom szeroką możliwość skorzystania z fachowej opieki. Szczegóły wydarzeń będą dostępne zarówno na stronie internetowej: kulturo.eu, jak i na profilu facebookowym Festiwalu (facebook.com/festiwalkulturo).

Seminaria, debaty, konkursy

Miasto Kraków, jako główny partner wydarzenia, nieprzerwanie wspiera Festiwal KultURO od jego pierwszej edycji. Festiwal nie tylko przybliża mieszkańcom tematykę profilaktyki zdrowotnej, ale także wychodzi poza tradycyjne schematy, oferując nowe formy przekazu, takie jak koncerty, wystawy oraz debaty. Wydarzenie obejmuje również konkursy muzyczne i poetyckie, specjalistyczne seminarium dla lekarzy oraz publiczną debatę na temat zdrowia w kontekście dezinformacji. W czasach, gdy dostęp do różnych informacji jest na wyciągnięcie ręki, rzetelność i wiarygodność źródeł stają się kluczowe dla zdrowia publicznego.

Zacznij od siebie!

Festiwal KultURO 2024 to solidna dawka rocka i wyjątkowa okazja do zdobycia wiedzy na temat profilaktyki urologicznej. Hasło „Zacznij od siebie!” jest przypomnieniem, że troska o zdrowie zaczyna się od nas samych. To przesłanie, które powinno skłonić każdego do refleksji nad swoim stylem życia, regularnymi badaniami i profilaktyką, która może uratować życie.

Zapraszamy do aktywnego udziału w Festiwalu, który łączy sztukę ze zdrowiem, oferując zarówno rozrywkę, jak i cenne informacje! (PCh / MW)



 **Kraków**

ALEKSANDER MISZAŁSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA



10. EDYCJA
**festiwal
KultURO
2024**

Zacznij od SIEBIE!

21.09 – 31.12.2024 roku

KONCERT

21 września 2024 roku, Forty Kleparz, godz. 17.00

WSTĘP WOLNY

**PIOTR CHŁOSTA
I PRZYJACIELE:**

Sztywny Pal Azji
Marek Piekarczyk
Janusz Grzywacz
13 w Samo Południe
230 Volt
Ornette

www.KultURO.eu

ORGANIZATOR



PATRONAT HONOROWY

PROREKTOR UJ
DS. COLLEGIUM MEDICUM

PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

22 sierpnia

- Spotkanie z pracownikami Zarządu Infrastruktury Sportowej, ul. Walerego Sławka
- Spotkanie z pracownikami Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego SA, ul. Brożka

25 sierpnia

- Campus Polska Przyszłości, panel: „Czy Polska regionalna może być silnym państwem?”

26 sierpnia

- Campus Polska Przyszłości: Spotkanie Samorządowe
- Campus Polska Przyszłości: Teleturniej Samorządowy z udziałem samorządowców z całej Polski (zwycięzcą został prezydent Krakowa)
- Campus Polska Przyszłości: promocja krakowskiej kultury i teatru, spektakl Teatru KTO

29 sierpnia

- Obchody Dnia Straży Miejskiej Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK
- Spotkanie z brązowymi medalistkami Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w szermierce kobiet: Renatą Knapik i Aleksandrą Jarecką, a także trenerami zawodniczek



zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Piotr Wojnarowski / UMK

30 sierpnia

- Konferencja prasowa w sprawie powołania nowego Architekta Miasta Krakowa Janusza Sepiota
- Uroczystość wręczenia aktów powierzeń dyrektorom samorządowych szkół i placówek oraz podziękowań dyrektorom kończącym kadencję, Sala Obrad RMK

2 września

- Uroczyste przekazanie nowego sztandaru podczas inauguracji roku szkolnego 2024/2025 w Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych, ul. Szablowskiego
- Spotkanie z Tomaszem Fornalem, srebrnym medalistą Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w siatkówce męskiej



3 września

- Konferencja prasowa w sprawie bezpłatnych żłobków w Krakowie

4 września

- Spotkanie z przedstawicielami 36 gmin i dwóch powiatów ws. realizacji Planu Zrównoważonej Mobilności Metropolii Krakowskiej, sala UMK
- Konferencja prasowa przed biegiem Poland Business Run 2024
- Spotkanie z brązowym medalistą Igrzysk Olimpijskich w Paryżu wioślarzem Dominikiem Czają

Jest plan na metro!

Wybór projektanta pierwszego odcinka metra za rok, za cztery lata start inwestycji – prezydent Aleksander Miszański przedstawił szczegóły dotyczące harmonogramu prac i źródeł finansowania projektu, za którego realizacją w referendum w 2014 r. opowiedziało się ponad 55 proc. głosujących krakowian. – Temu procesowi nadajemy priorytet i wyraźnie chcemy go przyspieszyć – zapowiedział prezydent.

Będzie to metro typu ciężkiego, którego realizacja została podzielona na trzy etapy. Najpierw działania skupią się na budowie

tunelu pod ścisłym centrum. Pierwszy, sześciokilometrowy etap inwestycji, będzie obejmował odcinek od skrzyżowania ul. Reymonta i ul. Piastowskiej do budowanej obecnie linii tramwajowej KST IV (ul. Meissnera–Mistrzejowice) w obszarze ronda Młyńskiego. Szacowany koszt realizacji tego fragmentu to 3 mld zł. Miasto chce go sfinansować przy udziale środków unijnych lub dotacji. Po uzyskaniu decyzji środowiskowej, co ma nastąpić w pierwszym kwartale 2025 r., ogłoszone zostanie zamówienie na opracowanie dokumentacji projektowej. Całość prac projektowych

powinna się zakończyć na koniec 2028 r. uzyskaniem decyzji ZRID z rygiem natychmiastowej wykonalności (w 36 miesięcy od zawarcia umowy).

Z kolei etapy drugi (wschodni) i trzeci (zachodni) budowy zostaną zrealizowane przez partnera prywatnego w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Koszty mogłyby być ponoszone z dominującym udziałem środków publicznych w układzie: budżet państwa, środki UE, środki inwestora prywatnego i środki Gminy Miejskiej Kraków.

Szacunkowy łączny koszt realizacji pierwszej linii metra (uwzględniając pierwszy, drugi i trzeci etap) o długości ok. 26 km to ok. 13 mld zł. Przewidywany koszt pozyskania taboru wyniesie ok. 1,5 mld zł.

Rodzinnie, aktywnie, edukacyjnie

Małgorzata Malina

22 września w godz. od 11.00 do 17.00, zapraszamy na 8. Edycję Wielkiej Lekcji Ekologii, która odbędzie się na terenach zielonych wokół TAURON Areny Kraków.



Wielka Lekcja Ekologii odbędzie się 22 września / fot. archiwum TAURON Arena Kraków

Wydarzenie organizowane przez Urząd Miasta Krakowa i TAURON Arenę Kraków odbędzie się w ramach Europejskiego Tygodnia Mobilności, dlatego tematom mobilności,


elektromobilności i transportu miejskiego będziemy się przyglądać szczególnie, nakłaniając mieszkańców do wyboru niskoemisyjnych sposobów podróżowania po mieście.

Wielka Lekcja Ekologii to plenerowe wydarzenie dla całych rodzin. W programie jak zwykle znajdzie się mnóstwo atrakcji: konkursy, miniwarsztaty, quizy tematyczne, porady, gry, animacje, lekcje i zabawy klimatyczne, a także występy na scenie plenerowej zespołów wokalnych i tanecznych działających pod egidą krakowskich domów kultury. O różnorodność propozycji zadbać jednostki i spółki miejskie, wydziały UMK, a także podmioty zewnętrzne.

Zrównoważony transport, pojazdy przyszłości (np. autonomiczna łódź solarna), porady i kontrole stanu technicznego dla rowerzystów, zielona energia, zdrowy styl życia, bezpieczeństwo na drodze, profilaktyka zdrowotna, pierwsza pomoc medyczna, tabor komunikacji miejskiej – to tylko niektóre z wielu zagadnień, które będzie można bliżej poznać podczas tegorocznego wydarzenia.

Na stoiskach informacyjno-edukacyjnych przygotowanych przez partnerów WLE czekać będą zadania, za których wykonanie uczestnicy dostaną pieczątki. Dla najwytrwalszych przygotowano ekologiczne upominki: aromatyczne zioła i mini dynie z instrukcją, jak wykorzystać nasiona, miąższ i skorupkę. Przez cały czas trwania imprezy na terenie Arena Garden działać będą strefa food trucków oraz kawiarnia.

Uczestników wydarzenia czeka ekscytujący spacer wśród kilkudziesięciu stoisk z całym mnóstwem atrakcji, zadań i wyzwań klimatycznych, ekologicznych i środowiskowych. Ukończycie go z głową pełną nowych wiadomości, inspiracji i pomysłów. Zapraszamy!

Więcej informacji o tegorocznym programie na stronie: klimat.krakow.pl 

Krakowska Akademia Klimatu – zapisy już trwają!

Jan Machejek

Wraz z nowym rokiem szkolnym rusza 6. edycja Krakowskiej Akademii Klimatu – projektu edukacyjno-kulturalnego skierowanego do młodzieży szkół średnich.

Akademia to nie tylko szansa na zdobycie wiedzy na temat ochrony środowiska, ale także okazja do obejrzenia najlepszych filmów ekologicznych ostatnich lat oraz uczestnictwa w dyskusjach z ich twórcami i ekspertami.

Do tej pory w Akademiach Klimatu wzięło udział już ponad 18 tys. uczniów, co pokazuje, jak dużym zainteresowaniem cieszy się temat ochrony klimatu wśród młodzieży. W programie tegorocznych spotkań znajdują się zarówno projekcje filmowe, jak i panele dyskusyjne poświęcone przyczynom zmian klimatycznych oraz działaniom mającym im zapobiec.

Serdecznie zapraszamy uczniów i nauczycieli do udziału w zajęciach Akademii oraz do organizowania klasowych wyjść. Zgłoszenia




6. KRAKOWSKA AKADEMIA KLIMATU

mogą dokonywać nauczyciele oraz pracownicy szkół średnich za pośrednictwem strony internetowej: <https://akademiaklimatu.eu/krakow/> lub e-mailowo na adres: akademia@greenfestival.pl.

Tematy spotkań (Nowohuckie Centrum Kultury, zawsze w godz. 9.00–13.00):

- 24 września – W poszukiwaniu zielonych miast
- 15 października – Woda i kryzys wodny
- 7 listopada – Wpływ konsumpcji na klimat
- 10 grudnia – Zrównoważona żywność

Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Green Festival, działająca na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa, przy wsparciu miejskich spółek. 



Park Złocień / fot. Jan Graczyński

Park Złocień **zaprasza!**

Sylwia Groń-Ząbek

Przy ul. Domagały, pośród gęstej zabudowy, powstało nowe zielone miejsce na mapie Krakowa – park Złocień.

Utworzenie parku w tej części miasta ma szczególne znaczenie zarówno dla lokalnej społeczności, jak i dla zrównoważonego rozwoju całego obszaru miejskiego. Przekształcenie ul. Domagały w przyjazną enklawę potwierdza duże zaangażowanie mieszkańców w budżet obywatelski. Dzięki środkom zarezerwowanym w budżecie Miasta udało się ten ważny projekt poszerzyć.

Przełęczą między pagórkami


Park Złocień oferuje mieszkańcom miejsce do odpoczynku i rekreacji na świeżym powietrzu. Tu można uprawiać sport, spacerować i organizować pikniki, tu dziecięca energia znajdzie swoje ujście w sposób bezpieczny i kreatywny. Motywem przewodnim

parku stała się przełęcz górską. Funkcję szczytów pełnią usypane zielone pagórki. Ich lokalizacja nie jest przypadkowa – pagórki oddzielają teren parku od sąsiadującej zabudowy wielorodzinnej. Przełęczą natomiast stała się ścieżka prowadząca między pagórkami, ułatwiająca również dostęp do wszystkich zakamarków parku.

Strefy parku

Park Złocień wzdłuż ul. Domagały ma charakter liniowy. Wydzielono w nim siedem zróżnicowanych stref. W strefie wypoczynkowej można odpocząć na hamaku i znaleźć wytchnienie od codziennego zgiełku. To przytulne otoczenie, w którym można naładować baterie. Kolejny obszar stanowi strefa wielofunkcyjna z górkami pokrytymi bezpieczną warstwą EPDM i zjeżdżalniami. W strefie sportowej znalazły się stoły do gry w tenisa oraz osobna strefa street workoutu.

Mieszkańcy znajdą w parku także strefę piknikową, drugą strefę wypoczynkową z huśtawkami oraz wyjątkową przestrzeń dla dzieci, która zapewni świetną i bezpieczną zabawę.

W parku Złocień pojawiła się również nowa roślinność – drzewa, krzewy i kwiaty. Posadzono ponad 150 drzew, które zazielenią przestrzeń i zapewnią cień w upalne dni. Pagórki ozdobi łąka kwietna, a zakamarki parku wypełnią kilkadziesiąt metrów kwadratowych krzewów oraz różnokolorowych rabat bylinowych. 

Ochrona różnorodności biologicznej

Sylwia Groń-Ząbek

Kraków otrzymał dofinansowanie w kwocie 2,6 mln zł na ochronę różnorodności biologicznej na terenach cennych przyrodniczo. Dzięki środkom zabezpieczone zostaną: staw przy ul. Kaczeńcowej, park Zakrzówek i łąki Nowohuckie.


Projekt obejmuje działania ochronne na terenach cennych przyrodniczo, tak aby przeciwdziałać czynnikom i zjawiskom powodującym spadek różnorodności biologicznej.

Istotnym aspektem bieżącego utrzymania zieleni jest wzmacnianie miejskiej bioróżnorodności. Kraków jako jedno z pierwszych polskich miast wysiewa łąki kwietne, które w wielu miejscach zastąpiły monokulturowe trawniki. Takie działania należy prowadzić wielotorowo, a ochrona miejsc przyrodniczo cennych jest w tym szczególnie ważna,

gdyż dotyczy całych ekosystemów. Otrzymane dofinansowanie pozwoli na intensyfikację tych zabiegów w zielonych miejscach Krakowa.

Działania będą koncentrowały się głównie na przywróceniu i ochronie siedlisk na terenach cennych przyrodniczo. W ramach projektu usuwane będą rośliny inwazyjne, w zamian za które pojawią się konkurencyjne gatunki rodzime.

Oczekiwane rezultaty projektu obejmą aż 43 zagrożone gatunki, które poddane zostaną działaniom ochronnym, w tym: 17 gatunków roślin chronionych np. kruszczyk błotny, sasanka łąkowa, kosaciec syberyjski oraz 26 gatunków zwierząt chronionych m.in. bocian biały, czerwończyk fioletek, czerwończyk nieparek, gniewosz plamisty, traszka grzebieniasta, badyllarka, żaba trawna i żaba wodna.

Program Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027, Priorytet 2 Fundusze europejskie dla środowiska, Działanie 2.14 Ochrona różnorodności biologicznej, Typ projektu A Ochrona ekosystemów, siedlisk i gatunków roślin, zwierząt i grzybów. 



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Wrześniowy Kraków zaczyna mienić się kolorami, które bardzo lubię. Powoli zbliża się jesień i po wakacyjnym szaleństwie przychodzi czas na spokojne spacerunki po naszym przepięknym mieście. Po rozmowie ze smoczą cicią, która jest miłośniczką literatury, postanowiłem zaprosić was na nietypową przechadzkę. Spacer proponuję rozpocząć pod budynkiem teatru, któremu patronuje sam Juliusz Słowacki, bardzo znany poeta, dramaturg i mistrz epistolografii. Podpowiem wam, że to ostatnie oznacza sztukę pisania listów. Spod teatru udamy się na ulicę Floriańską 45 do cukierni Jama Michalika, gdzie mieścił się kabaret Zielony Balonik, założony przez krakowskich artystów, którzy świetnie się tam bawili. Dalsze kroki skierujemy na Rynek Główny i może znajdziemy na nim zaczarowaną dorożkę, o której napisał poemat Konstanty Ildefons Gałczyński. Gdy czytam ten tekst, zawsze sobie myślę, że w wielu zwykłych rzeczach jest sporo niezwykłości.

Na dziś chyba zakończymy nasz spacer, ale wiercie mi, że czeka nas sporo miejsc do odwiedzenia, ale to innym razem. Teraz chciałbym was zaprosić na Wielką Lekcję Ekologii, która odbędzie się 22 września. Koniecznie wpadnijcie pod TAURON Arenę Kraków, bo jak co roku będzie tam moc atrakcji i ciekawych informacji na temat naszego zielonego miasta!

ORTOGRAFIA PO KRAKOWSKU

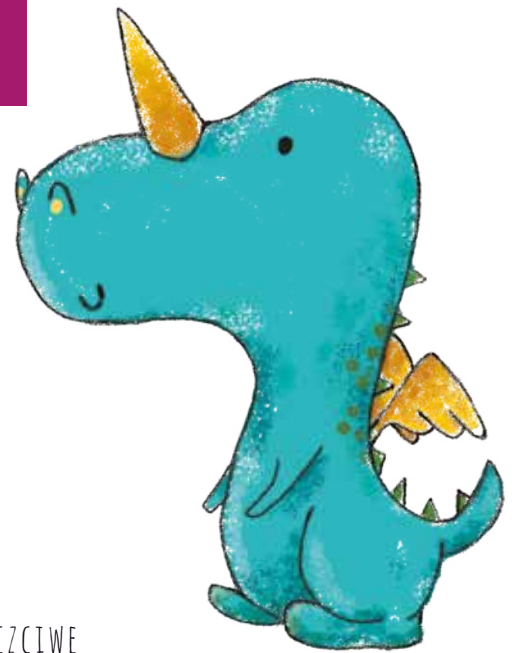
Uzupełnijcie wierszyk o moim przyjacielu.

SMOK BOŻYDAR

CHOĆ BO...YDAR TO WIELKIE SMOCZYSKO,
CO ROZPALA KI.....NIĘCIEM OGNISKO,
NIKT PRZED NIM NIE T.....ĘSIE SIĘ ZE STRA.....U,
BO NIKOGO NIE POZBAWIĘ NAD GŁOWĄ DA.....U.

SERCE NASZ SMOK MA WIELCE POCZCIWE
A PODEJŚCIE DO ...YCIA BARDZO TROSKLIWE.
CZYTA CODZIENNIE ZIELONĄ LITERATURĘ,
A KSIĄ...EK O EKOLOGII MA CAŁĄ F...RĘ!

KO.....A NASZE MIASTO, KT...RE KOLORAMI SIĘ MIENI,
GŁ...WNIE SOCZYSTYMI ODCIENIAMI ZIELENI.
UCZĘSZCZA DO KRAKOWSKIEJ AKADEMII KLIMATU,
BO TO PROJEKT EKOLOGICZNY WIELKIEGO FORMATU!



MARZENIA

Przyjrzyjcie się ilustracjom i odgadnijcie, o czym marzy smocza ciocia.

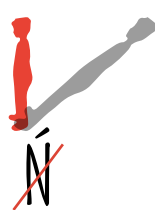
LISTA MARZEŃ

- POLECIEĆ W
- ZOBACZYĆ
- POLECIEĆ



REBUS

Rozwiążcie rebus.



HASŁO: _____

JUŻ WIEM!

Bardzo mnie ciekawi, jakie macie marzenia. Ja chciałbym napisać książkę o mojej smokorożcowej krainie, a wy? Marzenia to pragnienia i cele, które chcielibyśmy osiągnąć i mogą one dotyczyć np. podróży, nauki, rodziny czy kariery. Mój kuzyn Roberto, gdy był małym smokorożcem, marzył o tym, aby zostać pilotem, i mu się to udało! Smocza ciocia powiedziała mi, że istotne jest najpierw wyznaczenie sobie celu, potem stworzenie planu działania oraz bycie wytrwałym!

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Witula

ZACZYTANY KRAKÓW

Książka dla dzieci do podróży o podróży? Tak! „Podróż Pana Brokuła” Pilar Serrano to pozycja 2 w 1. Świetnie sprawdzi się zarówno do czytania dzieciom podczas wyprawy, jak również na dobranoc. To opowieść, która nie tylko bawi, ale przede wszystkim propaguje zasady zdrowego odżywiania wśród dzieci. Pewnie znajdują się maluchy, które ze smakiem zjadają warzywa i wszystkie naturalne produkty, ale są też takie krzywiące się na sam dźwięk słowa oliwka, fasolka, brukselka czy szpinak. Szczególnie im polecam tę zabawną opowieść o perypetiach Pana Brokuła. W książce w sposób niezwykle żartobliwy opowiedziana została historia zielonego warzywa, przypominającego nieco małe drzewko, od ziarenka, poprzez jego wzrost (i wszystkie trudy z tym związane), przez podróż do supermarketu, aż po talerz zdrowej potrawy przygotowanej z miłością przez Mamę Kurę. Książka przeznaczona dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat.



Pilar Serrano, „Podróż Pana Brokuła”, Wydawnictwo Edra Urban & Partner, Wrocław 2019

Trenuj w Krakowie

Tadeusz Mordarski

Setki klubów i dziesiątki dyscyplin do wyboru – Kraków ma bogatą ofertę sportową, w której każdy znajdzie coś dla siebie. To właśnie teraz, na początku roku szkolnego, wielu rodziców decyduje się postać swoje pociechy na treningi. A jest w czym wybierać!

„Myślmy inaczej. U nas najważniejsze jest dziecko” – zachęca slogan Polonii Kraków. Ten klub prowadzi nabór dla dzieci od lat 2 do 11. Maluchom i przedszkolakom oferuje treningi piłkarskie w wielu lokalizacjach (Bronowice, Olsza, Krowczyca, Nowa Huta, Podgórze Duchackie, Prokocim). – Świetne zajęcia dla energicznych chłopaków, którzy po prostu muszą się gdzieś wybiegać – twierdzi pani Aleksandra, mama jednego z uczestników treningów. Z kolei w hali 100-lecia KS Cracovia prowadzone są zajęcia dla sportowców pełnosprawnych i tych z niepełnosprawnościami. Można zapisać się na karate, tucznictwo, dźwiękowe strzelectwo laserowe, tenis stołowy, judo, wioślarstwo, szermierkę, koszykówkę na wózkach, paraboks oraz blind football. „Trenować może każdy: dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy, z niepełnosprawnością i bez, po pracy, po szkole, po południu, dla zabawy i na poważnie” – czytamy na stronie internetowej. – Moja córka chodziła niegdyś na gimnastykę do KS Korona. Zuza była bardzo zadowolona, a ogólnorozwojowe ćwiczenia bardzo jej pomogły – mówi z kolei pani Agata.

Chyba nie ma takiej dyscypliny sportowej, której w Krakowie nie można uprawiać. Na co zatem postać swoje dziecko? Tenis?

Gry zespołowe? A może sporty wodne, sztuki walki lub akrobatyka? – W wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym najważniejsza jest wszechstronność, dlatego postawiłbym na gimnastykę, lekkoatletykę lub pływanie. Te sporty angażują duże grupy mięśni i rozwijają pod względem motorycznym. Są też świetną bazą dla innych dyscyplin – podpowiada Grzegorz Sudoł, były olimpijczyk, medalista mistrzostw świata i Europy w chodzie sportowym, a obecnie trener i wykładowca AWF. Dodaje, że każdy ruch jest lepszy niż żaden. Treningi są podstawą rozwoju, inwestycją w ruchową emeryturę. – To, jak zbudujemy fundamenty związane ze sprawnością dziecka, pomoże mu w funkcjonowaniu przez całe dorosłe życie – mówi.

Bazę klubów sportowych z Krakowa znajdziecie na stronie Zarządu Infrastruktury Sportowej: zis.krakow.pl w zakładce: Baza klubów sportowych.



Tenis stołowy można trenować w Krakowskim Szkolnym Ośrodku Sportowym / fot. archiwum KSOS

Bieg Trzech Kopców tuż, tuż!

Michał Sobolewski

22 września odbędzie się 17. PKO Bieg Trzech Kopców. To wyjątkowe wydarzenie sportowe, które przyciąga miłośników biegania z całej Polski i zagranicy, oferując niezapomnianą 13-kilometrową trasę w sercu Krakowa.

Bieg Trzech Kopców, będący Międzynarodowymi Otwartymi Mistrzostwami Krakowa w Biegu Górskim, sięga historią 2007 r. Biegacze pokonują trasę prowadzącą pomiędzy trzema krakowskimi kopcami: Krakusa, Kościuszki i Piłsudskiego.

Trasa Biegu Trzech Kopców jest unikalna na skalę krajową. To jedyny bieg górski w Polsce prowadzący przez centrum dużego miasta, co pozwala łączyć sportową rywalizację z podziwianiem malowniczych krajobrazów. Bieg jest klasyfikowany jako anglosaski, co oznacza, że uczestnicy będą biegać zarówno pod górę, jak i w dół, co

dodatkowo urozmaica wyzwanie. Niemal jedna czwarta biegu prowadzi ścieżkami o nieutwardzonej nawierzchni, a różnica poziomów wynosi 160 m.

Bieg Trzech Kopców jest idealny dla biegaczy o różnym stopniu zaawansowania. Zarówno amatorzy, jak i profesjonalni zawodnicy znajdą tutaj coś dla siebie. Wyzwanie, jakim jest pokonanie zróżnicowanej trasy, przyciąga tych, którzy chcą sprawdzić swoje możliwości w wyjątkowym otoczeniu.

Zapisy do udziału w wydarzeniu prowadzone są do wyczerpania limitu uczestników ustalonego na 3,5 tys. osób.

Start 17. PKO Biegu Trzech Kopców (godz. 10.30): pod kopcem Krakusa (Wzgórze Lasoty, 271 m n.p.m.).

Przebieg trasy: ul. Maryewskiego, al. Pod Kopcem, ul. Za Torem, kładka nad al. Powstańców Śląskich, ul. Dembowskiego, ul. Parkowa, Rynek Podgórski, ul. Limanowskiego, ul. Staromostowa, ul. Brodzińskiego, ul. Nadwiślańska (chodnik) i zbieg pochylnią w dół na bulwar Podolski, bulwary Wisły do ul. Rollego, Most Retmański, ul. Ludwinowska, bulwar Wołyński, bulwar Poleski, ul. Tyńnicka, ścieżka pieszo-rowerowa na moście Zwierzynieckim, ul. Malczewskiego, pod Diabelskim Mostem, al. Waszyngtona pod kopiec Kościuszki (Wzgórze św. Bronisławy 333 m n.p.m.), al. Waszyngtona, przecięcie ul. Starowolskiej, niebieski szlak rowerowy do al. Do Kopca.

Meta 17. PKO Biegu Trzech Kopców: pod kopcem Piłsudskiego (wzgórze Sowniec 358 m n.p.m.).

Limit czasu na pokonanie trasy: 2 godziny.

W związku z wydarzeniem wprowadzone zostaną niewielkie zmiany w organizacji ruchu. Więcej informacji o biegu na stronie: biegtrzechkopcow.pl.



Mali studenci / fot. archiwum Fundacji Uniwersytet Dzieci

Dziecko studentem? To możliwe!

Kamil Bujny

Uniwersytet Dzieci to najstarszy uniwersytet dziecięcy w Polsce – działa od 2007 r., obecnie w trzech miastach: Krakowie, we Wrocławiu i Warszawie. W stolicy Małopolski zajęcia odbywają się we współpracy m.in. z wykładowcami i naukowcami związanymi z Uniwersytetem Jagiellońskim, Akademią Górniczo-Hutniczą, Politechniką Krakowską czy Akademią Wychowania Fizycznego.

W roku akademickim 2024/2025 zapraszamy dzieci w wieku 6–14 lat na uczelnie wyższe, na których będą się odbywać warsztaty, seminaria i wykłady prowadzone przez naukowców i mistrzów w swoich dziedzinach. Zajęcia na Uniwersytecie Dzieci realizowane są Metodą Pytań i Doświadczeń. Dzieci mają możliwość przeprowadzania eksperymentów i realizowania różnych projektów badawczych – tak, aby samodzielnie, przy pomocy prowadzącego, odpowiedzieć na nurtujące je pytania.

Wulkany, lustrzane odbicie i tasiemiec

W Krakowie odbędą się m.in. warsztaty: „Gdzie można znaleźć ślady amonitów?”, „Jak działa lustrzane odbicie?”, „Dlaczego wulkany wybuchają?”, „Czy w Polsce może rządzić król?”, „Z czego składają się kryształki?”, „Co można wyczytać z kości?” i „Jak długi jest tasiemiec?”. Najstarsi studenci wezmą zaś udział m.in. w specjalizacjach z teatru, Desing Thinkingu, biochemii leków i projektowania gier. Poza zajęciami odbędą się również wykłady, które zostaną przeprowadzone w pomieszczeniach raczej nieznanymi dzieciom – w dużych uniwersyteckich salach. Słuchacze poznają odpowiedzi m.in. na pytania „Kiedy prąd może kopnąć?” i „Czy orkiestra może grać bez dyrygenta?”.

Wykłady i warsztaty

Warsztaty i wykłady prowadzone są przez naukowców i specjalistów w profesjonalnych przestrzeniach: laboratoriach, pracowniach komputerowych i artystycznych, aulach uniwersyteckich czy salach gimnastycznych – tak, aby najmłodszy mogli rozwijać swoje pasje w możliwie najlepszych i najbardziej profesjonalnych warunkach.

Dzieci w wieku 6–12 lat w trakcie roku akademickiego uczestniczą w dwóch wykładach

oraz 16 warsztatach, a studenci Mistrza i Ucznia, czyli dzieci w wieku 12–14 lat, w czterech wykładach i dwóch cyklach seminariów. Wszystkie informacje o zajęciach, zapisach i pełnej ofercie znajdują się na stronie: uniwersytetdzieci.pl.

Nie tylko zajęcia

Celem Uniwersytetu Dzieci jest rozwinięcie potencjału intelektualnego dzieci tak, aby mogły one odnaleźć się w dynamicznie zmieniającym się świecie, rozwijać kompetencje przyszłości, pogłębiać i zdobywać nowe pasje. Poza organizowaniem zajęć Fundacja Uniwersytet Dzieci szkoli również nauczycieli i dyrektorów, przygotowuje darmowe scenariusze zajęć, a także organizuje webinary. Uniwersytet Dzieci opracował też pierwszy w Polsce darmowy program na godziny wychowawcze, który odpowiada na problem kryzysu zdrowia psychicznego młodzieży: „Ja w świecie emocji”.

Uniwersytet Dzieci otrzymał prestiżową nagrodę „Popularyzator Nauki 2023”, przyznaną przez serwis Nauka w Polsce, wydawany przez Polską Agencję Prasową. Został doceniony za m.in. pracę z najtrudniejszym odbiorcą – dziećmi, którym „zapewnia żywy kontakt z nauką”.



Uwaga, konkurs!

Jakie pytanie chciałbyś zadać uczonemu i dlaczego? Wiadomość z odpowiedzią dziecka (i wskazaniem jego wieku) prosimy przestać na adres: dziekanat@ud.edu.pl do 20 września. Sześć najciekawszych odpowiedzi nagrodzimy zaproszeniem na wybrane warsztaty! (dla studentów w wieku 6–11 lat).



Dzieci badają, jak oczyścić brudną wodę / fot. archiwum Fundacji Uniwersytet Dzieci



Ryszard Kozik
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

FELIETON



Krakowianki, które zmieniły bieg historii

Wiele dobrego wydarzyło się w ostatnich latach w Krakowie w kwestii przypominania roli kobiet w dziejach miasta. Najnowszymi, mocnymi akcentami są książka Alicji Ziolo „Krakowianki. Twarze polskiej herstorii” oraz wystawa „Siłaczki”, którą od 27 września będzie można oglądać w Kamienicy Hipolitów, oddziale Muzeum Krakowa.

Historia kobiet, nie tylko w Krakowie, spychana była jeszcze do niedawna na plan dalszy. Nawet te najwybitniejsze z nich przegrywały w konkursie na popularność, pamięć i liczbę upamiętnień z mężczyznami. Ruch herstorystyczny stara się przypominać o ich zastugach i pokazywać, że gdyby obecność kobiet w życiu publicznym, nauce czy sztuce była tak mała, jak to do niedawna pokazywano, to świat wyglądałby zdecydowanie inaczej (nie muszę chyba dodawać, że gorzej).

Nie chodzi o „wygumkowanie”

Dobitnie demonstruje to w wydanej niedawno przez Marginesy książce „Historia sztuki bez mężczyzn” Katy Hessel. Nawet na okładce dopisek „bez mężczyzn” jakby zniknął, gdy spojrzymy na nią pod (nie)odpowiednim kątem. Nie chodzi oczywiście o to, by mężczyzn teraz z historii wygumkować/usuwać (choć, rzecz jasna, czasem pojawiają się i takie pokusy), lecz o przywrócenie uczciwych proporcji.

W ostatnich latach w Krakowie powstała m.in. trasa turystyczna „Szlak kobiet Krakowa – krakowianki”. Przyznawana jest również Nagroda im. Kazimierza Bujwidowej, wręczana co roku czterem kobietom, „których postawa i dokonania mają znaczący wpływ na otaczającą rzeczywistość”. Prężnie działa także Fundacja Muzeum HERstorii Sztuki. To oczywiście tylko przykłady.

Twarze polskiej i krakowskiej herstorii

Alicja Ziolo jest bardzo aktywną krakowską przewodniczką i badaczką herstorii. Jej książka „Krakowianki. Twarze polskiej herstorii”, która ukazała się nakładem wydawnictwa Mando, to – jak głosi podtytuł – „Opowieść o kobietach z Krakowa, które zmieniły bieg historii Polski”. Są w tym gronie noblistki, artystki, przedsiębiorczynie, filantropki, działaczki, naukowczynie, a nawet rewolucjonistki! To historii kilkunastu kobiet, które pochodziły z różnych epok, klas i zawodów. Łączyło je to, że były wyjątkowe i inspirujące. Wisława

Szyborska, Helena Rubinstein, Nawojka, Zofia Stryjeńska, Janina Iphorska...

Nie przypadkiem wspomniane bohaterki, np. Nawojka czy Zofia Stryjeńska, przywołane zostaną też na wystawie „Siłaczki” w Kamienicy Hipolitów. Znajdą się tam także pierwsze absolwentki farmacji – rodzone siostry i zakonnice Filipina i Konstancja Studzińska, aktorki Helena Modrzejewska i Antonina Hoffmann, emancypantki Maria Dulębianka i Kazimiera Bujwidowa, „królowa przedwojennego tenisa” Jadwiga Jędrzejowska czy ilustratorka przedwojennego „Vogue’a” i „Harper’s Bazaar” Alicja Halicka.

Tu nie ma mowy o parytecie

Kurator Michał Hankus snuje opowieść o dziejach życia mieszkanki Krakowa od czasów średniowiecznych po współczesność. Opowiada o przemianach społecznych, politycznych, obyczajowych i kulturalnych, które miały ogromne znaczenie dla emancypacji kobiet i „ich dążeń do stania się pełnoprawnymi obywatelkami realizującymi swoje marzenia i pomagającymi innym uwierzyć w siebie”.

Ważnymi akcentami wystawy będą prace współczesnych artystek: Ewy Juszkiewicz, Bettiny Bereś, Ewy Ciepiewskiej, Leny Ahtelik, Iwoiny Siwek-Front, Agaty Stępień, Ewy Skaper, Antoniny Chmielewskiej-Meryndy, Beaty Stankiewicz, Marty Frej, Jadwigi Sawickiej, Erwiny Ziolkowskiej, Marii Lemperk (Mytofanovej), Beaty Sosnowskiej, Agaty Głogowskiej, Patrycji Piętki i Pauliny Taranek, a także artyści Bogumiła Książka. Tu, jak widać, nie ma mowy o zachowaniu parytetu. Które z pań na trwałe zapiszą się w historii sztuki i Krakowa?

Dodam, że wystawa zostanie otwarta ponad 100 lat od ogłoszenia dekretu o prawie wyborczym dla Polek i uchwalenia konstytucji marcowej, w której to prawo zagwarantowano.

Czytajcie książkę Alicji, zwiedzajcie wystawę Michała. To najlepsze sposoby na to, aby odrobić przynajmniej część zaległości z dziejów Krakowa, którego bez kobiet nie sposób sobie byłoby wyobrazić.

PS Herstoria dotarła też na szczęście do bajek dla dzieci i nawet księżniczki nie czekają już teraz na dzielnych rycerzy, aż ci je uratują, tylko biorą sprawy w swoje ręce. Co mojej córce Zuzi bardzo się podoba.

Kurator Michał Hankus snuje opowieść o dziejach życia mieszkanki Krakowa od czasów średniowiecznych po współczesność. Opowiada o przemianach społecznych, politycznych, obyczajowych i kulturalnych, które miały ogromne znaczenie dla emancypacji kobiet i „ich dążeń do stania się pełnoprawnymi obywatelkami realizującymi swoje marzenia i pomagającymi innym uwierzyć w siebie”.

Jesień rozpocznie się w Podgórzu!

Dorota Łesyk

21 września zapraszamy na Rynek Podgórski, aby wspólnie przywitać najpiękniejszą porę roku. Nie zabraknie muzyki idealnej do tańca, tradycyjnych brzmień oraz dźwiękowych podróży do odległych krajów. Gwiazdą wieczoru będzie kultowy zespół Kobranocka.

Koncert „Powitanie jesieni na Rynku Podgórskim” rozpocznie się o godz. 16.00 występem polsko-hiszpalskiego zespołu rockowego GRAVITY. Artyści zagrają autorskie utwory, takie jak „Bliss”, „Not too late” czy „Once Again”.

Następnie Rynek Podgórski wypełnią klasyczny grecki taniec, śpiew i muzyka wykonywana na żywo – za sprawą Nikosa Rusketosa i greckiego zespołu Orfeusz. Początek koncertu zaplanowano na godz. 17.30.

Na finał (o godz. 19.00) zagra Kobranocka, czyli jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich zespołów. Grupa znana z punkrockowego brzmienia, zaangażowanych społecznie tekstów o wyraźnie

pacyfistycznym przesłaniu oraz charyzmatycznego głosu lidera i założyciela Andrzeja „Kobry” Kraińskiego wykona m.in. takie hity jak „Kocham cię jak Irlandię” czy „I nikomu nie wolno się z tego śmiać”.

Skład Solny Fest

Muzyczne doznania czekają również tych, którzy tego dnia odwiedzą Skład Solny, gdzie (od 12.00 do 22.00) odbywać się będzie „Skład Solny Fest”. Podczas wydarzenia zaprezentowana zostanie twórczość muzyczna powstająca w tym miejscu. Uczestnicy będą mogli zwiedzić pracownię artystyczne i przestrzeń wystawiennicze, wziąć udział w otwartych warsztatach, wymienić się książkami, a także spróbować




Fot. archiwum CKP

potraw przygotowanych w strefie gastronomicznej.

Od 17.00 na scenie prezentować się będą artyści na co dzień tworzący sekcję muzyczną Składu Solnego. Wystąpią m.in. Misz, Koko Die, Runforrest, Stypa i Zosia. Po zmroku na fasadzie budynku zaprezentowane zostaną animacje pokazujące historię i współczesność Składu Solnego.

Organizatorami wydarzenia są Centrum Kultury Podgórza oraz Rada Dzielnicy XIII Podgórza, a partnerem Stowarzyszenie Skład Solny.

Wstęp na wydarzenia w ramach Podgórskiej Jesieni Kulturalnej jest wolny. 

 **Kraków**

13 IX PRAPREMIERA

Andrzej Błazewicz

DZIEWCZYNA W OGNIU

REŻYSERIA, RUCH SCENICZNY, OPRACOWANIE MUZYCZNE: Roksana Miner
SCENOGRAFIA, KOSTIUMY: Agata Stanuła
PRZYGOTOWANIE WOKALNE: Jarek Oberbek
REŻYSERIA ŚWIATŁA, MULTIMEDIA: Maciej Iwańczyk
INSPICJENT: Krzysztof Karaś
PRODUKCJA: Anna Ratkowska-Filipowicz
ASYSTENTKA REŻYSERKI: Jagoda Jasnowska

WYSTĘPUJĄ: Jan Dusza (Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie, Filia we Wrocławiu), Jagoda Jasnowska, Diana Jędrzejewska-Szumaska, Katarzyna Kopczyk, Zbigniew Kozłowski, Paweł Kuźma


TEATR
GROTESKA

SCENA
DLA DZIECI
STARSZYCH





Żywiotowo przyjęty został w Norymberdze występ krakowskiej Hańby! / fot. Kristina Jalova

Partnerstwo miast trwa już 45 lat

Kinga Stoszek

Norymberga jest bliska Krakowowi od stuleci. Dzięki kontaktom tych dwóch miast bazylika Mariacka wzbogaciła się o unikatowy w skali świata ołtarz stworzony przez Wita Stwosza, a Wawel we wspiane freski Hansa Dürera, brata Albrechta.

Obecnie współpraca obejmuje wszelkie możliwe dziedziny, środowiska i organizacje, a nade wszystko przynosi wymierne korzyści dla samych mieszkańców.

W Krakowie mural, koncerty i wystawa

Z okazji jubileuszu miasta przygotowały prezentacje bogate w atrakcje inspirowane łączącą je historią. 22 czerwca Norymberga zaprosiła wszystkich chętnych na festyn rodzinny przy ul. Skatecznej 2. Ponieważ termin festynu zbiegł się z terminem Wianków, tematem przewodnim była zieleń, a za inspirację posłużyła grafika Albrechta Dürera „Studium traw”. Słynna akwarela uważana jest za jedno z najstojniejszych dzieł przyrodniczych w historii sztuki. Na fasadzie Domu Norymberskiego dwaj artyści – Thomas May z Norymbergi i Artur Wabik z Krakowa – wykonali nawiązujący do pracy mural, natomiast przy fasadzie powstała prawdziwa miniatka, utworzona z roślin widniejących na grafice. To działanie artystyczne miało za zadanie nie tylko przybliżyć dorobek jednego z najstojniejszych twórców renesansu, ale też wprowadzić w miejską przestrzeń więcej zieleni i uczynić ją bardziej przyjazną dla mieszkańców.

W programie festynu znalazły się też koncerty norymberskiej grupy John Q Irritated i polskiego zespołu The Afronauts. W galerii Domu Norymberskiego można było zobaczyć wystawę prezentującą prace Teresy Bujnowskiej, Giseli Hoffmann, Jerzego Kałuckiego, Reinharda Wollmera

i Olgi Ząbroń. W festynie wzięła też udział grupa kilkudziesięciu mieszkańców Norymbergi, a wszystkich uczestników powitali wspólnie gospodarze obu miast – prezydent Aleksander Miszański i nadburmistrz Markus König.

Hańba! i obwarzanki w Norymberdze

Druga część obchodów jubileuszowych odbyła się w Norymberdze pod hasłem „From Krakau with Love”. Była to seria wydarzeń kulturalnych, które na długo pozostaną w pamięci uczestników. Weekend rozpoczęła wystawa prac Milana Zientary, studenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wieczorem odbył się plenerowy pokaz filmu „Stoń” w reż. Kamila Krawczyńskiego, prezentowany w ramach Tygodnia Równości we współpracy z Tygodniem Filmu Polskiego.

Kolejnego dnia przed Domem Krakowskim dzieci i młodzież wypiekały krakowskie obwarzanki oraz brały udział w warsztatach plastycznych. Oficjalnego otwarcia festiwalu dokonali przedstawiciele miast, po czym wspólnie podziwiano mural „Animalium/Zwierzyńiec” autorstwa Marcina Cza i oraz plenerowe rzeźby Emilii Neumann i Doroty Hadrian. Na scenie wystąpili artyści, w tym krakowska Hańba!, która żywiotowym występem rozgrzała całą publiczność. W niedzielne popołudnie można było obejrzeć szeroko nagradzany spektakl „Mglisty Billy” w wykonaniu Teatru Figur z Krakowa.

Oba wydarzenia były okazją do obcowania z kulturą i sztuką. Zapewniły uczestnikom niezapomniane chwile pełne radości i inspiracji.



Prezydent Krakowa z artystami podczas Pikniku Norymberskiego na Skatecznej / fot. Bogusław Świerzowski

Przywitaj jesień z Panem Dynią!

Kinga Kucharczyk

Choć końcówkę lata mamy upalną, coraz chłodniejsze noce wskazują na zbliżającą się kolorową Panią Jesień. A wraz z nią pod rękę idzie nasz ulubiony Pan Dynia! Po raz kolejny zaprasza was do parku Ratuszowego, gdzie razem z Ośrodkiem Kultury Kraków-Nowa Huta przywitamy nowy rok szkolny podczas 12. Festiwalu „Zakłęte w Dyni”.

Festiwal odbędzie się w niedzielę, 15 września w godz. 15.00–18.00 w parku Ratuszowym w Nowej Hucie. W programie znajdują się różnorodne zabawy, warsztaty i animacje ruchowe nawiązujące do pomarańczowego bohatera tej imprezy.

Jak co roku powracamy z kreatywną strefą warsztatową dla dzieci. Tym razem z Klubem 303 będziemy tworzyć dynie metodą string art. Herkules zaprosi do wyklejania witraży dyniowych, a Mirage pokaże, jak zrobić własne przypinki. Będzie też można przenieść swoją wizję artystyczną na płótno podczas pleneru malarstwa. Mamy również coś dla dorosłych: Kawa Kwiaty i Warsztaty zorganizuje warsztaty z plecienia wianków.

Fani aktywności fizycznej będą mogli wyszaleć się w strefie ruchu. Tam czeka na nich ekipa z Klubu 303 z ekscytującymi



Festiwal z Panem Dynią w roli głównej już 15 września! / fot. Maciej Zygmunt

warsztatami cyrkowymi. Będziecie mogli również spróbować swoich sił w kickboxingu z Klubem Jędrus. Oprócz zabawy pojawi się też okazja do rywalizacji: Klub Dukat zaprasza na Rodzinny Turniej Dyniówki!

A co w strefie dla dzieci? Na najmłodszych czekamy w kolorowym kąci sensorycznym i przy stoisku z kolorowymi warkoczami, a to wszystko w towarzystwie mieniących się baniek mydlnych! Oczywiście nie może zabraknąć bohatera imprezy – Pana Dyni, który na pewno uraczy młodych słuchaczy fragmentami swojej książki.

Zapraszamy także do strefy gastronomicznej z dyniowymi (choć nie tylko!) przysmakami oraz do strefy kiermaszowej, gdzie zakupicie różne przetwory i wyroby rękodzielnicze.

Piknik historyczny w Forcie „Mistrzejowice”

Paweł Waluś

Niewątpliwą zaletą życia w Krakowie jest fakt, że nawet jeśli mieszkamy tu od wielu lat, wciąż możemy znaleźć miejsca, których wcześniej nie odwiedziliśmy. Jak chociażby odnowiony Fort 48a „Mistrzejowice” na os. Piastów.

Zdecydowanie warto zarezerwować sobie jeden dzień i wybrać się na północ Krakowa. A zbliża się ku temu świetna okazja – 22 września Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice wraz z Zarządem Budynków Komunalnych organizują tam piknik historyczny.

– Chcemy połączyć przyjemne z pożytecznym. Lekcję historii naszego miasta wraz z dobrą okazją dla krakowskich rodzin, aby wyjść z domu i przyjemnie spędzić czas na świeżym powietrzu – tłumaczy Tomasz Szmyd, radny Dzielnicy XV Mistrzejowice. – Dlatego też w programie mamy oprowadzanie po Forcie (kolejno o godz. 10.00, 12.30 i 15.00 – przy czym na dwa pierwsze obowiązują zapisy na stronie: rawelin.org) oraz grę terenową „Tajemnice Fortu Mistrzejowice”. Uczestnicy będą rozwiązywali specjalnie przygotowane krzyżówki, a hasło

końcowe odkryje przed nimi jedną z tajemnic tego miejsca – dodaje.

Warto pamiętać, że aby rozwiązać wszystkie pola krzyżówki, uczestnicy muszą wziąć udział w jednym ze spacerów po Fortcie. Każdy otrzyma mapę terenu, na której zaznaczone będą punkty z kolejnymi pytaniami.

W programie znajdą się też atrakcje typowe dla plenerowych pikników, które zapewnią rozrywkę głównie najmłodszym, choć nie tylko. Chętni będą mogli przyłączyć się do malowania kredą, modelowania balonów lub wskoczyć do bubble house i tam się wyszaleć. Pojawią się też kącik artystyczny oraz strzelnica elektroniczna.

Całość trwać będzie od godz. 11.00 do 17.00. W organizacji Pikniku Historycznego pomogą Zarząd Budynków Komunalnych

oraz Zarząd Zieleni Miejskiej, przygotowując teren. Wstęp na piknik będzie oczywiście bezpłatny.

Przypomnijmy, że w tym roku zakończył się remont Fortu 48a „Mistrzejowice”. Został on wykonany na zlecenie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie oraz objęty dofinansowaniem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Teraz trwają prace nad tym, aby Fort nie tylko nie został zapomniany, ale i stał się jednym z charakterystycznych i odwiedzanych punktów na mapie Dzielnicy XV Mistrzejowice.



Fot. Jan Graczyński



Pomnik Lenina stał niegdyś w alei Róż... / fot. Beata Klejbuk-Goździalska

Zajrzyj do Huty – zwiedzanie na dwie nogi

Ryszard Kozik

Już po raz szesnasty nowohuckie instytucje, organizacje i aktywności zachęcają, aby Zajrzeć do Huty. Pretekstów do tego w dniach 20–22 września nie zabraknie!

Wrześniowe wydarzenie jest zawsze pretekstem do poznania historii i teraźniejszości Nowej Huty, spotkania się z jej mieszkańcami i zapoznania z ofertą nowohuckich instytucji, a także spojrzenia w przyszłość. Jego głównym organizatorem jest Muzeum Nowej Huty, oddział Muzeum Krakowa.

– Nasza część Zajrzyj do Huty ma w tym roku dwie nogi. Pierwszą z nich jest przypadające w tym roku 75-lecie Nowej Huty, drugą – wydarzenia związane z wystawą „Bunt w systemie” – opowiada dr Zbigniew Semik z Muzeum Nowej Huty, koordynator wydarzenia.

Panel i „pierwsze” tematy spacerów

Jubileuszowy panel (tradycyjnie w piątek) poświęcony będzie prowadzonym w ostatnich latach badaniom na temat historii dzielnicy. Paneliści opowiedzą o: walce o krzyż, udziale Romów w budowie Nowej Huty, pomniku Lenina, który stał w alei Róż, architekturze i epoce gierkowskiej w Nowej Hucie. Zaprezentowany zostanie także projekt modernizacji kina Światowid i wystawy stałej Muzeum Nowej Huty.

– Do 75-lecia dzielnicy nawiązuje również wiele innych wydarzeń, zwłaszcza spacerów. Staraniem się wybierać „pierwsze” tematy – pierwszych przodowników, pierwsze osiedla, pierwszy kościół, pierwsze nowohuckie spotkanie z modernizmem... Wraz z Ośrodkiem Kultury Kraków – Nowa Huta przygotowaliśmy też herstoryczną

grę miejską „Nowa Huta jest kobietą!” – dodaje Zbigniew Semik, który jest także kuratorem wystawy „Bunt w systemie. Muzyczne przestrzenie wolności 1945–89”.

Zaprasza więc również na swoje oprowadzania po ekspozycji w Muzeum Nowej Huty, karaoke z popularną i buntowniczą muzyką lat 80., spotkania z liderem T.Love Muńkiem Staszczukiem oraz bębniarkami z Kolektywu Samba Ka, a także koncert bębniarski na placu przed budynkiem Muzeum. To nie koniec muzycznych atrakcji, bo w programie znalazły się też m.in.: ambientowy koncert Michała Wiśniowskiego w Klubie 303 czy relaksacyjna sesja przy dźwiękach gongów w Muzeum Nowej Huty.


Śladem nowohuckich knajp i schronów

Dużą popularnością cieszą się zawsze nowohuckie spacerowe. Poza już wspomnianymi, nawiązującymi do początków dzielnicy, w programie znalazły się także: zwiedzanie walcowni ArcelorMittal Poland oraz Cafe Crawl, czyli spacer śladem nowohuckich knajp i kawiarni.

Nowohuckie Centrum Kultury zaprasza w niedzielę na wernisaż wystawy „Pewnego razu w Nowym Mieście” na pl. Centralnym, a Nowa Huta Travel na spływ kajakowy Dłubnią. Stowarzyszenie Ravelin oprowadzi po nowohuckich schronach, a Fundacja Promocji Nowej Huty po budynkach administracyjnych kombinatu. Przedstawiciele Fundacji Freedom Space zaprezentują przygotowane w piwnicy wzorcowe zabezpieczenie przed zagrożeniem i opowiedzą o swoich wyprawach z pomocą dla ogarniętej wojną Ukrainy. Fundacja Instytut Architektury zaprasza na Pomo-piknik sąsiedzki na skwerze Budowniczych Nowej Huty, a Dom Utopii (w ramach działań AR.C.H.E.TICS) do zlokalizowanej na pl. Centralnym łoży do skanowania i opisywania zdjęć z domowych archiwów.

Jak widać, będzie się działo naprawdę dużo! Koniecznie zarezerwujcie sobie czas i Zajrzyjcie do Huty!

PS Prywatnie zapraszam na Spacerowe z Nowohucian(k)ami, które poprowadzą w sobotę i niedzielę. Wyruszymy na spotkanie z aktywnymi i ciekawymi mieszkańcami dzielnicy – którędy pójdziemy i kogo spotkamy, jak zwykle nie zdradzę. Zapewniam, że warto zaryzykować, a uczestnicy spacerów z minionych lat powinni to potwierdzić.

Pełny program Zajrzyj do Huty znajdziecie na stronie: muzeumkrakowa.pl. 



Fot. Bogusław Świerczowski

Świętujemy jubileusz Nowej Huty!

Joanna Korta

W tym roku Nowa Huta kończy 75 lat. Jak każda dostojna jubilatka zasługuje na świętowanie w gronie najbliższych. Nie zabraknie jubileuszowego tortu, wspomnień, życzeń i prezentu w postaci plenerowej wystawy.

Brylantowy jubileusz Nowej Huty będziemy celebrować 22 września, w godz. 16.00–18.00, na pl. Centralnym im. Ronalda Reagana (obszar wewnątrz torowiska). Zapraszamy na międzypokoleniowe spotkanie, w ramach którego zaplanowano drobny poczęstunek i urodzinowy tort, społeczne archiwum wspomnień i stanowisko składania życzeń dla Nowej Huty. Urodzinowe spotkanie będzie także okazją, by zagłosować na projekty w ramach tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego i odwiedzić punkt informacyjny Gminnego Programu Rewitalizacji. Organizatorzy zaproszą także do wypełnienia ankiety dotyczącej przyszłości pl. Centralnego.

Spotkanie poprzedzi wernisaż plenerowej wystawy „Pewnego razu w nowym mieście, czyli historia Nowej Huty 1949–2024” Tomasza Berezniackiego, absolwenta Wydziału Form Przemysłowych w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, który w swoim dorobku ma liczne wydawnictwa komiksowe, ilustracje książkowe i prasowe. Autor do opowiadania o najmłodszej dzielnicy Krakowa zaprosił dwóch herosów kina: odtwórcę postaci shogunów Toshirō Mifune oraz króla westernów Johna Wayne’a. Na 32 kolorowych planszach w lekkim, dowcipnym sposobie przypominają wszystko to, co składa się

ARCHETHICS



na wizerunek Nowej Huty. Mamy zatem Celtów, Cystersów, Szwedów, Jana Matejkę, mieszkańców dawnych wsi, budowniczych huty, obrońców krzyża, spizowego Lenina, architektów, artystów, a także najbardziej charakterystyczne miejsca – z kopcem Wandy, Mogiłą, lotniskiem w Czyżynach, kombinatem, osiedlami czy z restauracją Stylową. Przeciwko słynnym postaciom światowej kinematografii staje nasz rodzimy superbohater epoki PRL-u, czyli kapitan Żbik. W tle przewijają się oczywiście także prawdziwe postaci związane w jakiś sposób z młodym miastem. Spotkanie i wystawa są organizowane w ramach projektu ARCHETHIC współfinansowanego w 80 proc. ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2021–2027.



Kraków w obiektywie Seniora

Marcin Papuga

Już po raz czwarty Fundacja Małopolska Izba Samorządowa zaprasza krakowskich seniorów do udziału w konkursie fotograficznym, organizowanym ze środków Miasta w ramach gminnego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych 2021–2025.

Tegoroczna edycja jest szczególna – 20 lat temu Polska wstąpiła w poczet członków Unii Europejskiej, co stało się istotnym impulsem rozwojowym w życiu Polaków. Z kolei 10 lat temu powstała Rada Krakowskich Seniorów, jako jedna z pierwszych w Polsce. Tym dwóm wydarzeniom poświęcony jest tegoroczny konkurs fotograficzny „Kraków w obiektywie Seniora w 20. rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej”.

Dzięki zgłoszonym zdjęciom chcemy w obiektywie seniorów zobaczyć Kraków,

jego mieszkańców i gości, architekturę oraz dziejące się w nim wydarzenia. Chcemy zobaczyć, jak po 20 latach od wejścia do Unii Europejskiej i po 10 latach od powstania RKS zmienił się Kraków, jak zmieniła się jakość życia, jak nowoczesne i przyjazne ludziom jest teraz nasze miasto.

Konkurs organizowany jest w trzech kategoriach (przestrzeń miejska, wydarzenia, ludzie), a uczestnikami mogą być krakowscy seniorzy powyżej 60. roku życia. Zgłoszenie zdjęć do konkursu odbywa się

poprzez formularz elektroniczny dostępny na stronie: fotokonkurs.fundacjamis.org.pl oraz wypełnienie i dostarczenie karty zgłoszenia do Organizatora. Wszelkie informacje dostępne są na stronie Konkursu, w siedzibie Fundacji (ul. Daszyńskiego 16) i pod numerem tel. 574 999 457.

Prace do konkursu można przesyłać do 30 września. Zapraszamy osoby zainteresowane na spotkanie informacyjne, które odbędzie się 16 września o godz. 16.00 w Fundacji MIS, al. Daszyńskiego 16.

Wręczenie nagród zaplanowano na 16 października w Kłastrze Innowacji Społeczno-Gospodarczych Zabłocie 20.22 przy ul. Zabłocie 20. Tam również, do 30 października, będzie prezentowana wystawa pokonkursowa. Następnie trafi ona m.in. do CAS Zabłocie Grzegórzki oraz do jednego z krakowskich hospicjów. Organizator zachęca do kontaktu inne instytucje zainteresowane prezentacją ekspozycji w swoich wnętrzach.



Żonkile są symbolem nadziei w walce z chorobą / fot. Bogusław Świerzowski

Opieka nad niesamodzielnymi bliskimi

Anna Okońska-Walkowicz

Jednym z najtrudniejszych problemów, z jakim często mierzą się krakowianie, jest konieczność opieki nad ciężko chorymi, niesamodzielnymi członkami swoich rodzin. Bywa tak, że po przedłużającym się, nieskutecznym leczeniu szpitalnym pacjent jest wypisywany, a zrozpaczona rodzina, pomimo ogromnego przywiązania i poczucia powinności wobec chorego, staje się zupełnie bezradna.

Pomocy w takich przypadkach należy szukać u zatrudnianych w każdym szpitalu pracowników socjalnych. Oni powinni doradzić sposób postępowania wobec odbieranego ze szpitala pacjenta oraz – jeżeli to konieczne – pomóc znaleźć miejsce w placówce stosownej do stanu chorego. Osoby, u których zakończono leczenie, są zdiagnozowane i nie wymagają hospitalizacji, a równocześnie stan ich zdrowia uniemożliwia im samodzielne funkcjonowanie, powinny być kierowane do zakładów opiekuńczo-leczniczych. Niestety ogrom potrzeb starzejącego się społeczeństwa przekracza znacznie możliwości NFZ. Rozpaczliwie brakuje miejsc w takich placówkach, a czas oczekiwania to czasem kilka miesięcy.

Oferta Miejskiego Centrum Opieki

Kraków, jako jedno z nielicznych miast, jest organem właścicielskim dla znakomitej prowadzonej placówki tego typu, czyli Miejskiego Centrum Opieki dla Osób Starszych, Przewlekłe Niepełnosprawnych oraz Niesamodzielnymi przy ul. Wielickiej 267, tel. 12 446-75-00 (mco.krakow.pl).

W strukturze Centrum (blisko 600 łóżek) znajduje się zakład opiekuńczo-leczniczy, do którego opuszczający szpital mogą otrzymać skierowanie od lekarza szpitalnego lub

lekarza pierwszego kontaktu. Niestety i tutaj na miejsce czeka się trzy–cztery miesiące, w czasie których trzeba zorganizować opiekę w domu pacjenta.


Po wsparcie do hospicjum

Jaką zatem pomoc mogą uzyskać od Miasta rodziny, które często zaskoczone nową sytuacją muszą jej podać? Miasto współfinansuje programy pomocy, które

z oddaniem realizowane są przez doświadczone podmioty.

Obecnie można szukać porady m.in. w Towarzystwie Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Św. Łazarza” (hospicjum.krakow.pl), które prowadzi Punkt Informacyjny dla opiekunów nieformalnych (rodzina, bliscy, przyjaciele, sąsiedzi). „Możemy pomóc: gdy nie wiesz, co zrobić, kiedy nagle osoba bliska wymaga całodobowej opieki, jak przygotować pokój dla osoby niesamodzielną, jak pielęgnować chorego leżącego, jakie sprzęty rehabilitacyjne pomagają w opiece nad osobami niesamodzielnymi i jak zapobiegać powikłaniom długotrwałego leżenia, jak radzić sobie z trudnymi emocjami. Jeśli potrzebujesz rozmowy, wiedzy, wsparcia, pomocy, zadzwoń do nas lub przyjdź do naszego Domu Hospicjum” – czytamy na stronie placówki. Dyżur telefoniczny i w punkcie stacjonarnym odbywa się w środy i czwartki w godz. 10.00–12.00 oraz w środy w godz. 16.00–17.30. Więcej informacji pod nr tel. 12 641-46-57 wew. 44 i w siedzibie punktu: ul. Fatimska 17 w Krakowie, pokój 134 (parter).

Szkolenia dla opiekunów

Dla opiekunów osób niesamodzielnych w Towarzystwie Przyjaciół Chorych organizowane są także regularne szkolenia, w czasie których można się dowiedzieć, jak pielęgnować chorą osobę w domu. W programie zajęć prowadzonych przez ratowników medycznych, fizjoterapeutów i opiekunów medycznych (dwa dni po trzy godziny) poruszane są m.in. takie kwestie jak przygotowanie pokoju dla chorego, pielęgnacja, żywienie, profilaktyka odleżyn czy sposoby radzenia sobie ze stresem. Terminy najbliższych szkoleń: 17 i 19 września w godz. 17.00–20.00, 8 i 10 października w godz. 11.00–14.00. Zapraszamy. 



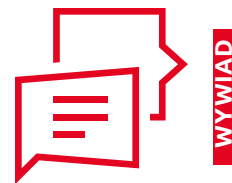
Bezpłatny pobyt w „Lubogoszczu”

Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK przyjmuje zgłoszenia na dwudniowe pobyty seniorów w Bazie Szkoleniowo-Wypoczynkowej „Lubogoszcz” w Kasince Małej. Oferta jest bezpłatna, a liczba miejsc – ograniczona. Zaplanowano dwa turnusy: 28–29 września i 5–6 października. Mieszkańcy Krakowa, którzy ukończyli 60. rok życia, mogą zgłosić chęć udziału w wybranym wyjeździe dzwoniąc pod nr tel.: 12 445-96-66, od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–13.00. Zgłoszenia będą przyjmowane od 11 września do wyczerpania miejsc. Liczy się kolejność zgłoszeń.

Pobyt rozpoczyna się obiadem pierwszego dnia i kończy obiadem dnia następnego. Bezpłatny przejazd do Kasinki Małej i z powrotem zapewnia organizator, ale do samego ośrodka seniorzy muszą przejść dwukilometrową trasę pieszo (bagaże zostaną dowieziona do bazy odrębnym transportem). Bazę Szkoleniowo-Wypoczynkową „Lubogoszcz” w Kasince Małej prowadzi Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy im. „Szarych Szeregów”. Zlokalizowana jest w Beskidzie Wyspowym, w atrakcyjnym otoczeniu leśnym i w klimacie korzystnym dla zdrowia i hartowania organizmu. (BO)



Jakub Kosek
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa



Tu nie ma rutyny

O nowych formach kontaktu z mieszkańcami, współpracy z dzielnicami, wyzwaniach najbliższych miesięcy z Jakubem Koskiem, Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa, rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.

Rozmawiamy jeszcze w sierpniu, dlatego pytanie o wakacje byłoby uzasadnione, ale widzę, że było to pracowite lato. Szymym interpelacji złożył Pan kilkanaście...

Jakub Kosek: Interpelacje to odpowiedź na problemy i bolączki mieszkańców, z którymi się do mnie zgłaszają. Podczas wakacji nie rezygnowałem z dyżurów i spotykałem się z krakowianami, bo bardzo sobie cenię bezpośredni kontakt. Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że jest to forma raczej symboliczna – choć każda minuta dyżuru jest skrzętnie zagospodarowana, ogranicza nas właśnie czas. Podczas ostatnich czterech godzin dyżuru udało mi się spotkać z 16 osobami czy też grupami osób i były to bardzo wartościowe spotkania.

W wyborach – nie tylko tych ostatnich – uzyskał Pan imponującą liczbę głosów, a to na pewno przekłada się na liczbę osób, które liczą na Pańską pomoc i chcą się z Panem spotkać.

JK: Już w poprzednich kadencjach, i jako przewodniczący Dzielnic IV Prądnik Biały, i jako radny miejski, miałem świadomość ogromnej liczby spraw, z którymi mieszkańcy zwracają się do swoich przedstawicieli. Ja tego kontaktu nie unikam, zresztą, jak już podkreślałem wcześniej, lubię te spotkania. Nie zamierzam zatem z tych dyżurów rezygnować, ale jednocześnie chciałbym zaprosić na spotkania, które planuję organizować również poza urzędem. Pierwsze z nich odbędzie się w październiku, na Krowodrzy Górce, w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 15 przy ul. Kluczborskiej 3. Część spotkania poświęcimy problematyce szkolnej, ale przede wszystkim zajmiemy się docierającymi do mieszkańców (i do nas) niepokojącymi pogłoskami o rzekomej planowanej zabudowie między blokami. Stanowczo chcemy je zdementować, więc już teraz zapraszam krakowian na to spotkanie 10 października.

Rozumiem, że to początek cyklu...

JK: Właśnie tak, planujemy jeszcze w tym roku co najmniej kilkanaście takich spotkań. Kolejne najprawdopodobniej zostanie zorganizowane w rejonie ul. Wielickiej, przy os. Kabel i będzie dotyczyć przejść dla pieszych przez ul. Wielicką. Byłaby to dość poważna zmiana układu komunikacyjnego, dlatego chcemy porozmawiać

o tym z mieszkańcami i przekonać się też, jak dużej grupie na tych zmianach zależy. Frekwencja podczas takich spotkań również pokazuje skalę problemu.

Zachęcam mieszkańców, by przesyłali nam propozycje spotkań dotyczących lokalnych tematów, które należałoby zorganizować właśnie w takim większym gronie. Można je zgłaszać e-mailowo na adres: br.umk@um.krakow.pl

Przed Radą Miasta pracowite miesiące... w tle budżet miasta na kolejny rok.

JK: W pierwszej kolejności jest to wyzwanie dla prezydenta, w drugiej także dla nas, dla rady miasta. Budżet, z uwagi na deficyty, to największe wyzwanie tego roku. Na razie czekamy na projekt.

Pracujemy także nad zmianami statutów dzielnic. Dostajemy wiele sygnałów, że takie zmiany są niezbędne. Aktualnie dzielnice działają w oparciu o statuty ustalone uchwałami z 2014 r., czyli sprzed dziesięciu lat.

Dobłą okazją, by przyjrzeć się funkcjonowaniu dzielnic z bliska, będą także spotkania Konwentu Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic. Planujemy ich organizację nie – jak dotąd – w murach urzędu, ale właśnie w siedzibach krakowskich dzielnic. Na takim forum zdecydowanie łatwiej o wymianę informacji, dzielenie się doświadczeniami, co pozwoli na wypracowanie nowej organizacji działania dzielnic.

Rozmawiamy w środę, w „gorącym” dniu sesji. Trudno czasem przejść w tym dniu korytarzem...

JK: A sesje można śledzić także online. Pracujemy właśnie nad nową formułą tej transmisji, by była przystępniejsza i... lepiej odpowiadała

wymogom współczesności. Na pewno będzie tłumaczona na język migowy, chcemy również dodać napisy.

Czy przywykł już Pan do roli i obowiązków Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa?

JK: Cały czas się wdrażam. Choć tylko część rzeczy jest dla mnie nowa, to jest to funkcja zdecydowanie różniąca się od tego, co robiłem jako radny. Wierzę również, że w wypełnianie nowych obowiązków nie wkradnie się rutyna.



W budynku przy ul. Kącik 7 popełniono w 1904 r. okrutną zbrodnię... / Fot. Bogusław Świerzowski

Proces zbrodniarzy z ul. Kącik

część 2

Michał Koziot

„Już przed godziną 9 rano zebrali się przed gmachem sądu karnego gromadki ciekawych, którzy pragnęli dostać się do sądu na rozprawę. Przy bramie sądowej stało dwóch żołnierzy policyjnych, którzy wpuszczali do gmachu jedynie za biletami wstępu” – donosił w piątek, 1 lipca 1904 r. krakowsko-podgórski dziennik „Nowiny dla Wszystkich”.

Rozprawie, która rozpoczęła się w czwartek, 30 czerwca 1904 r., przewodniczył wiceprezes sądu karnego dr Dionizy Wczele Pogorzelski. Oskarżał dr Józef Ptaś, zastępca prokuratora. Pod sądnych bronili z urzędu mecenasi: dr Adam Bogusz oraz dr Herman Brummer. Przy osobnym stoliku zasiedli znawcy sądowni: prof. Leon Wachholz oraz dr Stefan Horoszkiewicz. Przed sędziowskim stołem ustawiono dowód rzeczowy, czyli „kufer Kleszczów, zielono pomalowany, obity żelaznymi listwami”.

Zmiana nie do poznania

Uwaga wszystkich obecnych, a zwłaszcza siedzących na galerii i zapatrzonych w lornetki pań, skupiła się na ławie oskarżonych, gdzie „pod bagnetami” siedzieli Jan Gregorski i Jan Sobol. O pierwszym z nich pisały „Nowiny”, że „zmienił się wprost nie do poznania. Gdy go aresztowano, odziany był w porządne czarne angielzowe ubranie i eleganckie trzewiki. Ponieważ jednak w toku śledztwa okazało się, że zarówno ubranie, jak i trzewiki pochodziły z kradzieży, strój odebrano więc Gregorskiemu i przebrano go w aresztanckie płócienne okrycie. Piękną bujną czuprynę mu ostrzyżono, a „twarz jego nabrała jakiegoś ziemistego wyglądu”. Natomiast Jan Sobol wyglądał zdaniem „Nowin” zupełnie inaczej: „Ubrany porządnie, w czarne marynarkowe ubranie i jasną kamizelkę nie zmienił się na twarzy. Wygląda czerstwo i zdrowo. Podczas czytania aktu oskarżenia spogląda śmiało po audytorium i uśmiecha się niekiedy cynicznie. Robi to bardzo przykre wrażenie na słuchaczach”.

Należy podkreślić, iż w akcie oskarżenia zaznaczono, „że na miejsce zbrodni przybyli sąsiedzi i postarali się w źle zrozumianej gorliwości o zatarcie śladów zbrodni, zanim przybyła władza. Kobiety przeprowadziły nawet śledztwo i miały styszeć od Kleszczowej wymienione nazwisko zbrodniarza. To spowodowało opóźnienie i aresztowanie chwilowe dwóch niewinnych”. Warto podkreślić, że Mrowiec, który miesiąc spędził w areszcie, po wyjściu na wolność oświadczył, że przydała się msza w jego intencji, a miał przecież opinię bezbożnika.

Wyrok ławy przysięgłych

Rzecz jasna, obaj podsądni, zeznając, starali się umniejszyć swoją rolę w zbrodni oraz przedstawić się jako ofiary wadliwych stosunków społecznych, a także tragicznego dzieciństwa. Oskarżony Sobol zażądał nawet odczytania spisanego w więzieniu pamiętnika. Była tam między innymi wiadomość, „że gdy miał 4 lata i prosił z powodu głodu o kawałek chleba, ojciec nie tylko mu nie dał chleba, ale go uderzył w głowę pantoflem”. Autor pamiętnika, z zawodu czeladnik brązowniczy, pisał także o swoich wielkich zdolnościach. Uważał, że tylko brak gotówki przeszkadzał mu w karierze. Aby zdobyć pieniądze, zaczął kraść i posunął się aż do morderstwa. Odczytano także pamiętnik Gregorskiego, któremu – jak twierdził – już w pierwszej klasie gimnazjum nauczyciele wróżyli, że źle skończy. Wspominał także o swojej przynależności do organizacji socjalistycznej.

Rozprawa trwała dwa dni. 1 lipca ok. godz. 20.00 ogłoszono werdykt ławy przysięgłych, która uznała obu podsądnych za winnych

popętnienia zbrodni. Wyrokiem sądu „skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie. Jan Gregorski ma być powieszony pierwszy; Jan Sobol drugi”.

Dodatkowe badania w Wiedniu

Relację z procesu, którą zamieszczono w „Czasie”, kończyły słowa: „Ława przysięgłych zwróciła się do trybunału z prośbą o polecenie Gregorskiego łasce cesarskiej. Przy wyprowadzaniu skazanych ze sali rozpraw, Jan Sobol zwrócił się z uśmiechem do publiczności, kłaniając się kapeluszem. Wywołało to ogólne oburzenie. Rozprawa skończyła się o godz. 8.45 wieczorem”.

O ile krakowski sąd szybko uporał się ze sprawą zbrodni dokonanej na rodzinie Kleszczów, o tyle w Wiedniu sprawa się przeciągała. Między innymi zażądano zbadania poczytalności skazanego Jana Sobola. Stosowne badania przeprowadzili dwaj krakowscy lekarze sądowi: dr Stanisław Jankowski oraz dr Ignacy Schaitter. Ich opinię, że „jest on zupełnie zdrowy pod względem umysłowym”, wysłano 18 listopada 1904 r. do ministerstwa sprawiedliwości. W związku z powyższym prasa krakowska wyrażała nadzieję, że „według wszelkiego prawdopodobieństwa już w najbliższych dniach nadejdzie tu ostateczny prawomocny wyrok z najwyższego trybunału w sprawie obu skazanych, Sobola i Gregorskiego”.

Nazbyt chciwi wrażeń widzowie

Niezadowolone krakowian, zniecierpliwionych odkładaniem wydania ostatecznego werdyktu, miało dość nieoczekiwany i zgoła niesamowity skutek. Oto we środę 30 listopada, wczesnym rankiem, jeszcze przed godziną siódmą pod bramę więzienia św. Michała przybyło grono ludzi domagających się wpuszczenia na

więzienny dziedziniec. Wszyscy oni legitymowali się biletami wstępu na egzekucję Gregorskiego i Sobola. Oczywiście nikogo nie wpuszczono. Skłonny do pouczenia współobywateli „Czas” tak skomentował to wydarzenie: „Nazbyt chciwi wrażeń widzowie dowiedzieli się, że nie będą asystowali przy strasznym akcie sprawiedliwości ludzkiej, którego świadkami bywają cywilizowani ludzie tylko z musu, z obowiązku”. Śledztwo wykazało, że był to niesmaczny żart pewnego „urzędnika prywatnej instytucji”.

W poniedziałek 19 grudnia 1904 r. „Czas” zamieścił następującą informację: „Oczekiwany tak długo wyrok najwyższego trybunału w sprawie Jana Sobola i Jana Gregorskiego, morderców rodziny Kleszczów w Podgórzu nadszedł tu wczoraj z Wiednia”. Natychmiast po otrzymaniu nadesłanej ze stolicy monarchii wiadomości obu skazańców doprowadzono do biura starszego radcy sądowego dr. Wilhelma Ursela. Tam dowiedzieli się, że

„w drodze łaski monarszej kara śmierci zamieniona została na więzienie, a sąd najwyższy wymierzył Janowi Sobolowi karę dożywotniego ciężkiego więzienia, zaś Janowi Gregorskiemu karę 20-letniego ciężkiego więzienia. Obaj mają więzienie obostrzone ciemnicą co roku w dzień popełnienia zbrodni, to jest 4 maja.” Po odczytaniu wyroku obu odprowadzono do aresztu. Krakowska prasa donosiła, że przed budynkiem sądu czekała na wychodzących matka Sobola, która w jakiś sposób dowiedziała się już o nadejściu telegramu z Wiednia. Jak pisał „Czas”: „[...] tak Sobol, jak Gregorski dają wobec współwięźniów wyraz wielkiej radości, że ich minęła kara śmierci”. Jednak obaj niedługo dzielili się z kolegami radosną wiadomością, gdyż wkrótce zostali odesłani do zakładu karnego w Wiśniczu, czyli – jak mawiano w gwarze więziennej – do „domku loretańskiego”, w którym mieli „odsiedzieć” swoje wyroki.

Rzecz jasna, obaj podsądni, zeznając, starali się umniejszyć swoją rolę w zbrodni oraz przedstawić się jako ofiary wadliwych stosunków społecznych, a także tragicznego dzieciństwa.

Kalendarium krakowskie

11 września 1910

„Krwawe zajście rozegrało się w nocy z soboty na niedzielę w garkuchni Marchewczykowej na Wolnicy. Przyszedł tam stolarz Franciszek Sikora, krewny Marchewczykowej, i zażądał jedzenia. Gdy M. odmówiła, Sikora rzucił się na nią i zaczął ją bić, wtedy M porwała nóż i zadała Sikorze 3 rany w głowę. Sikorę opatrzyło pogotowie ratunkowe, a Marchewczykową aresztowano”.

12 września 1989

„W budynku przy ul. Straszewskiego 27, gdzie mieści się Instytut Języka Polskiego PAN, odstonięto tablicę pamiątkową ku czci Profesora Witolda Taszyckiego”.

13 września 1945

W kawiarni Cristal powtórzenie „Wieczoru najpiękniejszych przebojów operetkowych w wykonaniu: M. Korbianki, M. Zapolskiej, J. Unickiej, F. Szczepańskiego i J. Lipskiego”.

15 września 1935

W teatrze Cricot premiera szopki politycznej „Lajkonik, korporant i Hamlet” Józefa Jaremy.

16 września 1924

„Towarzystwo Metapsychiczne rozpoczyna po feriach letnich swoją działalność”.

17 września 1989

W klasztorze Kapucynów poświęcono tablicę ufundowaną przez Sybiraków, którzy „przeżyli i wrócili”.

18 września 1924

„Najtaniej farbuję garderobę damską i męską nowa farbiarnia, otwarta od sierpnia – A. Jugatła, Dietla 91”.

20 września 1783

Cesarz Józef II powołuje diecezję tarnowską, wydzieloną z diecezji krakowskiej.

„Pożegnanie Lata” w Nowej Hucie!


Kamila Kałużna-Turcza

W sobotę, 21 września Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy zaprasza na Rodzinny Festyn „Pożegnanie Lata”. Start imprezy o godz. 11.00 – na terenie Międzyszkolnego Basenu Pływackiego przy os. Kolorowym 29B. Zapraszamy!

Na scenie zobaczymy występy taneczno-wokalne dzieci i młodzieży z lokalnych szkół i przedszkoli z Dzielnicy XVII. Przewidziano również występ scholii parafialnej oraz prezentację służb mundurowych. Dla miłośników aktywności fizycznej przygotowano gry i zabawy sportowe. Nie zabraknie też atrakcji

dla najmłodszych, takich jak dmuchańce czy malowanie twarzy.

Prawdziwą gratką będzie występ Mr. Cone – artysty pochodzącego z Mszany Dolnej. Jego koncert – pełen rockowych hitów wszech czasów, bluesa, szant oraz poezji śpiewanej – z pewnością porwie publiczność.

Festyn „Pożegnanie Lata” to doskonała okazja do wspólnego spędzenia czasu z rodziną i przyjaciółmi, przy dźwiękach dobrej muzyki i w atmosferze radosnej zabawy. Pożegnajmy lato na os. Kolorowym! 


Sprawdź swój rower!

Wydział Gospodarki Komunalnej i Klimatu UMK zaprasza mieszkańców do skorzystania z jesiennych miejskich kontroli rowerowych. Poza fachową poradą i „rowerową diagnozą” odwiedzający stoisko mogą liczyć m.in. na sprawdzenie i ewentualną regulację hamulców i przerzutek, kontrolę linek i pancerzy, sprawdzenie ogumienia i innych elementów konstrukcyjnych, pompowanie kół, smarowanie łańcucha, kontrolę stopnia zużycia klocków hamulcowych oraz łańcucha. Kontrola nie jest usługą serwisową.

Lokalizacja i terminy:

1) al. Róż (od strony al. Przyjaźni): 14 września oraz 15 października (w obu dniach 9.00–17.00)

- 2) rondo Mogiłskie (dolny poziom): 12 września (10.30–18.30) oraz 5 października (9.00–17.00)
- 3) pl. Inwalidów: 25 września (9.00–17.00) oraz 3 października (10.30–18.30)
- 4) pl. o. Adama Studzińskiego (nieopodal Wawelu): 1 października (10.30–18.30) oraz 12 października (9.00–17.00)
- 5) na boisku przy ul. Republiki Korczakowskiej/Ściegiennego: 28 września (9.00–17.00) oraz 17 października (9.00–17.00)
- 6) przy KS Baszta przy ul. Aleksandry: 18 września (10.30–18.30) oraz 9 października (9.00–17.00)

Przed udaniem się na miejsce kontroli prosimy zerknąć na stronę: roweremdopracy.um.krakow.pl, na której znajdują się regulamin akcji i informacje o ewentualnych zmianach w harmonogramie. 

Kraków

MISTRZOWIE PIOSENKI

WYSTĄPIĄ: MARIA TYSZKIEWICZ, BARBARA GARSTKA, DOMINIK BOBRYK, KORNELIA CZERWIEC, FILIP GRODOWSKI

KIEROWNICTWO MUZYCZNE: IGNACY MATUSZEWSKI

KRAKOWSKIEJ

13. 15.09.2021

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO POKAZUJĄCYCH Z PUBLISZKI PROMOCJE KULTURY W RAMACH PROGRAMU „MIĘDZYKULTURNY DIALOG” PRZEZ KRAKOWSKI INSTYTUT MUZYKI I TAŃCA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**

DUNCAN MACMILLAN, JONNY DONAHOE

WSZYSTKO, CO NAJLEPSZE

ŹŁUMACZENIE I REŻYSERIA **PIOTR ŻŁOTOROWICZ**

EVERY BRILLIANT THING



premiera **21 września**
spektakle **20, 22, 28, 29 września**

PRAWA AUTORSKIE AGENCJA DRAMATU I TEATRU "ADIT"

**Teatr
Bagatela**



TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



**NIE TRACĆ
szansy**

**GŁOSUJ
#BOWARTO!**



**Głosuj
13 – 27 września**

**11. edycja
Budżetu Obywatelskiego
Miasta Krakowa**

www.budzet.krakow.pl